Dziś 10 stron.

Nr. 106. Wtorek, dnia 18 kwietnia 1939 r. **Rok XXXVIII**

Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Żwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Winston Churchill, b. min. wojny, ma wejść w skład gabinetu brytyjskiego, jako kierownik tworzonego obecnie ministerstwa dostaw wojennych.

Hitler odpowie Rooseveltowi

na posiedzeniu Reichstagu w dniu 28 b. m.

Treść i ton niemieckich informacyj prasowych wskazują

na coraz bardziej zagęszczającą się atmosferę w Europie

BERLIN, 17.4. — Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje: „Amerykański prezydent Roosevelt skierował do kanclerza w telegramie prośbę, by kanclerz zajął stanowisko co do pewnych zagadnień. Kanclerz uważa sprawę tę za tak ważną, że postanowił ogłosić odpowiedź amerykańskiemu prezydentowi w imieniu narodu niemieckiego przed parlamentem Rzeszy. Kanclerz zwołał przeto Reichstag na dzień 28 kwietnia, celem przyjęcia tej deklaracji do wiadomości".

WYŚCIG DZIENNIKÓW NIEMIECKICH W ATAKU NA ROOSEVELTA.

BERLIN, 18.4 — Niemieckie biuro informacyjne donosi: wiadomość o zwołaniu Reichstagu, w którym w **imieniu narodu niemieckiego kanclerz Hitler odpowie prezydentowi Rooseveltowi, odbiła się szerokim echem w prasie.** Dzienniki niemieckie zajmują się w dalszym ciągu telegramem Roosevelta i podkreślają przede wszystkim „zdradziecki poklask", z jakim telegram ten spotkał się w angielskiej i francuskiej prasie. Prasa podkreśla, że telegram Roosevelta w Londynie i Paryżu znany był wcześniej niż adresatom. „Deutsche Allgemeine Ztg." pisze, że cały „trick" Roosevelta oparty jest na spekulacji, by Niemcy po znanych doświadczeniach z 14 punktami Wilsona dały się jeszcze raz oszukać i w konsekwencji by Niemcy po raz drugi obciążyć winą wywołania wojny. W „Berliner Boersen Zeitung" Karl Maderle pisze, że stanowisko prasy francuskiej i angielskiej zdradza wyraźnie cel i intencje telegramu Roosevelta. Każdy amerykański prezydent pisze dalej Mederle, któryby zwrócił się z uczciwym i rozsądnym orędziem do Niemiec będzie z pewnością i wdzięcznością przyjęty. Nie może to być jednak prezydent Roosevelt. Każda z jego mów kosztowała, pisze dalej Mederle, co najmniej 10 miln. dolarów wydatków zbrojeniowych. Niektóre z tych mów były gwoździami do trumny Czech. Dalej artykuł ten stwierdza, że podczas gdy Roosevelt mówi o otwarciu dróg handlowych i źródeł surowcowych, jego minister handlu w Ameryce Południowej prowadzi otwartą wojnę z handlem niemieckim, wpływa na fermerów by zmienili uprawy bawełny na pszenicę lub przeszli na gospodarkę hodowlaną, dlatego tylko, że artykuły te nie mogą być brane pod uwagę w obrotach z Niemcami. Roosevelt za swą depeszę otrzymuje wyrazy uznania w depeszach z Moskwy, która bez bożnictwo, tępienie mieszczaństwa i rewolucję światową podniosła do zasad państwowych. Berliński korespondent „Hamburger Fremdenblatt" twierdzi, że bardziej jeszcze od głosów prasy francuskiej i angielskiej charakterystyczną jest dla telegramu Rooseevlta depesza z życzeniami jaką Roosevelt otrzymał od Kalinina.

NIEWESOŁE DLA NIEMIEC INFORMACJE.

BERLIN, 18.4 — Treść i ton informacyj prasowych zarówno przez D. N. B. jak i własnych korespondentów zagranicznych pism niemieckich wskazują **coraz wyraźniej na zgęszczającą się atmosferę w Europie.** Depesze z różnych stolic świata mówią o coraz gwałtowniejszych **„antyniemieckich nastrojach wojennych".** Z Londynu podawane są depesze, mówiące, że rząd brytyjski bacznie obserwuje posunięcia wojskowe, czynione w różnych punktach. Z Paryża donoszą, że oświadczenia prasy francuskiej przybrały ton tego rodzaju, że ich komentarzy niewarto cytować. W depeszach z Sztokholmu donosi niemieckie biuro informacyjne o powołaniu kilku starszych roczników pod broń. Równocześnie cytuje artykuły, mówiące o konieczności zachowania przez Szwecję neutralności w razie konfliktu. Z Waszyngtonu donosza o aprobacie wyrażonej przez kilkanaście państw południowo-amerykańskich, a przede wszystkim Kanadę, apelu prezydenta Roosevelta. Z Johanisburga donosi niemieckie biuro informacyjne o zarządzeniach, mocą których oddziały policji Zw. Afryki Połudn. przesłały do prowincyj dawniej niemieckich dla utrzymania tam porządku. Wszystkie informacje utrzymane są w tonie, nie pozostawiającym żadnych wątpliwości czytelnikowi niemieckiemu o nastrojach panujących w stolicach zagranicznych.

GŁOSY PRASY WŁOSKIEJ.

RZYM, 18.4 — Reakcja Rzymu na ogłoszone w dniu onegdajszym przez prasę włoską orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta do Mussoliniego i Hitlera jest negatywna.

„Popolo di Roma" stwierdza, że orędzie poruszające nie tylko ważne zagadnienia historyczne, polityczne i ekonomiczne, ale dotyczące prestiżu niektórych narodów powinno być utrzymywane w tajemnicy. Tymczasem Roosevelt, zawiadomił okólnikiem o swym orędziu szereg państw zaprzyjaźnionych oraz redakcje pism amerykańskich, angielskich i francuskich. Jest to najlepszy dowód, że Rooseveltowi chodzi głównie o imprezę reklamową przeznaczoną przede wszystkim na użytek wewnętrzny. Ponadto Roosevelt ma odwagę stawiać w stan oskarżenia dwóch wodzów Mussoliniego i Hitlera, co jest oczywistym faktem bardzo poważnym. Orędzie nie tylko nie stanowi podstawy dla rozmów dyplomatycznych, mogących doprowadzić do odprężenia, ale wzburzy dużą część opinii europejskiej i obudzi poważne podejrzenia co do prawdziwej interwencji, jaką inspirował krok Roosevelta.

„Messagero" stwierdza, że orędzie jest instrumentem arsenału wojennego — wojny, do której zmierzają wielkie demokracje. Roosevelt pragnalby zostać wybranym po raz trzeci prezydentem Stanów i chciałby spotęgować atmosferę wojenną sprzyjającą zbrojeniom i wreszcie pragnąłby przekonać opozycję amerykańską o konieczności reformy ustawy o neutralności Stanów Zjednoczonych. Te trzy względy tłomaczą ostatni krok Roosevelta. Gdyby chodziło mu istotnie o pokój — konstatuje „Messagero" — napewno Roosevelt nie opublikowałby swego dokumentu i nie zwracałby się do Mussoliniego i Hitlera jako do ewentualnych „agresorów". Orędzie amerykańskie stanowi zachęcenie dla tych, którzy przygotowują okrążenie państw autorytatywnych. Więcej nawet jest ono aktem wspólnictwa z akcją okrążającą. W zakończeniu „Messagero" zapewnia, że odpowiedź Rzymu na orędzie Roosevelta będzie udzielona w całkowitym porozumieniu z Berlinem.

SOLIDARNIE Z ROOSEVELTEM.

WASZYNGTON, 18.4 — Agencja Havasa donosi, że departament stanu w Waszyngtonie otrzymał telegramy z Kanady i od wszystkich rządów amerykańskich, z wyjątkiem Haiti i Hondurasu, solidaryzujące się z orędziem prezydenta Roosevelta i zapewniające ich pomoc w dziele utrzymania pokoju.

K. HITLER NA INSPEKCJI ARMII.

ST. POELTEN, 18.4 — Kanclerz Hitler przybył do Poelten, gdzie został powitany przez dowódcę armii gen. von Brauchitscha i dowódę 5-ej grupy armii gen. Lista. Kanclerz dokonał inspekcji 10-go pułku strzelców konnych, oddziałów piechoty, saperów, artylerii i konnicy, stacjonowanych w różnych miejscowościach Austrii.

Hitler mianował przy tej okazji gen. Lista generałem-pułkownikiem. Wieczorem o godz. 19.30 kanclerz Hitler odjechał w kierunku Monachium.

NOWE ŚWIĘTO PAŃSTWOWE W NIEMCZECH.

BERLIN, 18.4 — Dekretem ministra spraw wewnętrznych dzień 20 kwietnia br. kiedy kanclerz Hitler kończy lat 50, ogłoszony został w tym roku świętem narodowym w Niemczech. Dekret ten obowiązuje również w Czechach i na Morawach.

KINO EUROPA 3-ci TYDZIEŃ REKORDOWEGO POWODZENIA
Pocz. 4. 6, 8, 10
Szczepko i Tońko w przebojowej komedii p. t. **„Włóczęgi"**
Ceny miejsc na wszystkie seanse od **80 gr.**

Naczelny wódz armii estońskiej

gen. J. Laidoner przybył do Warszawy

Po serdecznym powitaniu na dworcu

Marszałek Śmigły-Rydz odwiózł swych gości do pałacu Blanka

WARSZAWA 18,4. PAT. W poniedziałek 17 kwietnia wieczorem przybył do Warszawy naczelny dowódca wojska estońskiego gen. broni J. Laidoner wraz z małżonką. Poza tym towarzyszą mu: zastępca szefa sztabu generalnego płk. Maasing oraz adiutant kpt. Jaakson.

Na dworcu Warszawa Wschodnia powitał swych gości Marszałek Polski Edward Śmigły- Rydz w otoczeniu ministra spraw wojskowych, szefa sztabu głównego i szeregu innych dostojników wojskowych. Na powitanie gen. Laidonera przybyli również: poseł Estonii min. Markus wraz z żoną i członkami poselstwa oraz zagraniczni attaches wojskowi przebywający w Polsce, a akredytowani na Estonię.

Po wyjściu gości na peron i przywitaniu pan Marszałek wręczył pani Laidoner kwiaty, po czym wraz z gen. Laidonerem przy dźwiękach estońskiego hymnu narodowego przeszedł przed frontem kompanii honorowej. Z dworca pan Marszałek odwiózł gen. Laidonera do przygotowanych apartamentów w pałacu Blanca, dokąd pani Laidoner pojechała w towarzystwie żony szefa sztabu głównego pani Stachiewiczowej.

GRAND-KINO
Początek 4, 6, 8 i 10
Dziś wielka premiera
film-rewelacja T. Dołęgi-Mostowicza

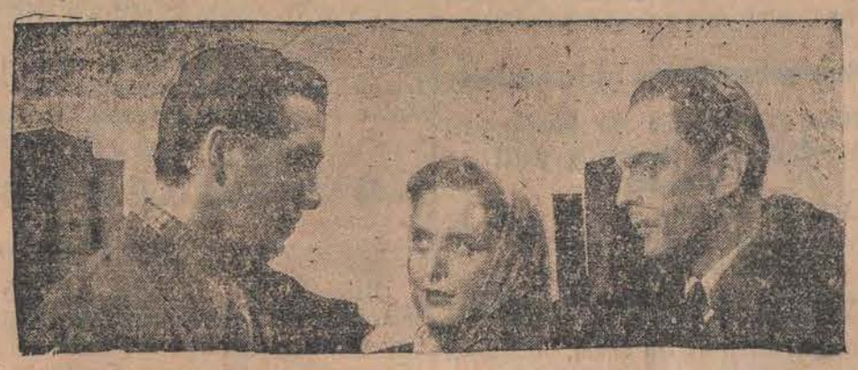

TRZY SERCA
to bezgraniczna ofiarność, tryumfująca miłość, odkupienia grzechu
Role główne: **Barszczewska, Pichelski, Żabczyński**
Uwaga! Passe partout, bilety ulgowe i bezpłatne nieważne.

Min. Beck w Krakowie i Katowicach

Spotkanie z min. rumuńskim Gafencu

KATOWICE, 18.4 — Minister Spraw Zagranicznych Rumunii p. Gafencu udając się do różnych stolic zachodniej Europy przejeżdżał przez terytorium Polski. Wobec tego p. minister spraw zagr. Józef Beck udał się na jego spotkanie do Krakowa, co dało sposobność do godzinnej przyjacielskiej rozmowy.

OWACJE LUDNOŚCI KATOWICKIEJ

KATOWICE, 18.4 — P. minister Beck zatrzymał się w Katowicach w dniu wczorajszym przez półtorej godziny. W tym czasie woj. dr. Grażyński podejmował p. ministra Becka śniadaniem.

W drodze powrotnej na dworzec publiczność zgotowała przechodzącemu p. ministrowi Beckowi serdeczną owację, witając go okrzykami: „Niech żyje".

MIN. GAFENCU WE WROCŁAWIU.

BERLIN, 18.4 — Minister spraw zagranicznych Rumunii Gafencu zatrzymał się w drodze do Berlina we Wrocławiu, skąd dopiero we wtorek rano uda się w dalszą podróż do Berlina. Min. Gafencu towarzyszy poseł niemiecki w Bukareszcie Fabricius.

Największy przebój światowy na rok 1939

IWETA

Film, który wstrząsnął sumieniem ludzkości!

Rozpaczliwy krzyk 16-letniej dziewczyny, którą matka usiłuje wciągnąć na drogę rozpusty i demoralizacji

W rolach głównych:
Kathe Dorsch — jako kokota
Johannes Riemann — jako lowelas paryski
Albert Matterstock — jako młody inżynier
Ruth Hellberg — jako córka

JUŻ JUTRO w kinie „PALACE"

Ruchy flot na Morzu Śródziemnym

W ciągu ostatnich 24 godzin 13 okrętów marynarki francuskiej przybyło do portu wojennego w Gibraltarze

Koncentracja wojsk hiszpańskich nad granicą strefy międzynarodowej w Marokku.

GIBRALTAR, 18.4 — Francuski admirał Vallet złożył oficjalną wizytę gubernatorowi Gibraltaru, który następnie rewizytował go na pokładzie okrętu „Lorraine".

Okręt „Bretagne" zatrzymał się również wczoraj na redzie Gibraltaru. Z zachodu nadpłynęły trzy torpedowce francuskie.

Reuter dowiaduje się, iż należy oczekiwać przybycia dalszych francuskich okrętów.

Wojska hiszpańskie stacjonowane w pobliżu Gibraltaru, które udały się na wielką rewię wojskową do Sewilli, wkrótce mają powrócić na swe dawne stanowiska.

PRZYBYCIE DALSZYCH OKRĘTÓW FRANCUSKICH.

GIBRALTAR 18,4. Przybyły tu 3 dalsze kontrtorpedowce francuskie „Foudroyant" „Boulimais" i „Brestous". Na redzie admiralicji w Gibraltarze stoi eskarda francuska, składająca się z 2 pancerników, 3 krążowników i 9 kontrtorpedowców.

WOJSKA HISZPAŃSKIE W MAROKKU.

LONDYN, 18.4 — Według wiadomości otrzymanych tuż z Tangeru w poniedziałek rano, skoncentrowano nad granicą strefy międzynarodowej w Marokku 12 tysięcy ludzi, należących do wojsk hiszpańskich. Oddziały te miały przybyć do hiszpańskiego Marokka wprost z Hiszpanii. Przypuszczają tu, że są to oddziały marokańskie, powracające do swej ojczyzny.

POWRÓT CHAMBERLAINA.

LONDYN, 18.4 — Premier Chamberlain przybył o godz. 11.30 na Downing-street z Chequers, gdzie spędził weekend. Przed środą nie należy przewidywać żadnego zebrania rady ministrów. Prawdopodobnie jednak jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego premier odbędzie narady z niektórymi ze swych kolegów ministerialnych.

ZAPOWIEDŹ ODPRĘŻENIA CZY ODWROTNIE?

PARYŻ 18,4. Po nadejściu z Berlina wiadomości o zwołaniu Reichstagu na 28 kwietnia, w kołach politycznych Paryża potraktowano tę wiadomość jako **zapowiedź pewnego odprężenia na okres 10-iu dni.** Mimo to jednak prasa popołudniowa z naciskiem przytacza i komentuje **zarządzenia morskie i ruchy flot, dokonujące się w pobliżu Gibraltaru. W ciągu ostatnich 24 godzin do portu wojennego w Gibraltarze przybyło 13 okrętów wojennych francuskich,** w tym dwa pancerniki „Loraine" i „Bretagne" i trzy krążowniki.

MASKI PRZECIWGAZOWE DLA LUDNOŚCI W RUMUNII.

BUKARESZT, 18.4 — W związku z zaopatrywaniem ludności cywilnej w maski przeciwgazowe, na wniosek rumuńskiego ministerstwa lotnictwa i marynarki wydano zarządzenia, zwalniające sprowadzane z zagranicy maski od wszelkiego rodzaju opłat celnych.

W rumuńskim przemyśle wojennym zwiększony został czas pracy o dwie godziny dziennie przy jednoczesnej podwyżce zarobków o 25 procent.

ANGLIA TWORZY ZAPASY MIĘSA KONSERWOWEGO.

LONDYN 18,4. W City londyńskiej krążą pogłoski o pertraktacjach angielsko-argentyńskich w sprawie zakupu większej partii mięsa konserwowego w Argentynie. Początkowo rząd brytyjski złożył ofertę na zakup 20 tys. ton mięsa konserwowego wartości 1 miln. funtów. W toku rokowań rząd angielski jednak ofertę swą wycofał, przy czym argentyńscy eksporterzy zaofiarowali wówczas dastarczyć 5 tys. ton mięsa konserwowego po normalnej rynkowej cenie eksportowej. Rząd angielski ofertę tę zakceptował, wobec czego doszło do zawarcia kontraktu.

Przy dalszych pertraktacjach eksporterzy argentyńscy żądają cen wyższych o 10 proc. Chodzi o dostawę 10-ciu tys. ton mięsa konserwowego. Oferta ta jest obecnie rozważana przez rząd angielski i spodziewać się należy, że decyzja zapadnie w najbliższej już przyszłości.

Należy zanotować fakt, że niektórzy eksporterzy mięsa konserwowego z Polski również poczynili próby zainteresowania rządu angielskiego ich wyrobami. Sprawa ta jest obecnie rozważana przez odnośne czynniki angielskie i w najbliższej przyszłości wyjaśni się stanowisko angielskie wobec oferty polskiej.

NOWY RZĄD BELGIJSKI.

BRUKSELA, 17.4. — Ogłoszono oficjalną listę nowego rządu: premier — Pierlot, rolnictwo — hr. Daspremontlyn, sprawy gospodarcze — Sap, komunikacja oraz poczta i telegraf — Marck, kolonie — Devleschauwe, sprawiedliwość — Soudan, opieka społeczna — Wauters, zdrowie publiczne — Eekelers, sprawy wewnętrzne — Deveze, roboty publiczne — Van der Poorten, minister bez teki — Janson, obrona narodowa — gen. Denis, oświaty — Duesberg, finanse—Gutt. Portfel ministra spraw zagranicznych prowizorycznie objął Sou-

WIELKA DEFILADA WOJSKOWA W SEVILLI.

SEVILLA 18,4. Wczoraj 60-cio tysięczny tłum przyglądał się wielkiej defiladzie wojskowej, odbieranej przez gen. Franco w otoczeniu gen. Queipo de Llano, Davilla i Yangue.

SPÓŁDZIELCZY BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi

ul. Gen. Bron. Pierackiego 15

przyjmuje od dnia 5 kwietnia do dnia 5 maja 1939 roku w godzinach od 8½ rano do 7 wieczorem **bez przerwy**

subskrypcję na

5% POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

3% BONY 20-złotowe OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

na warunkach, opublikowanych przez Ministerstwo Skarbu.

Ambasador Majski jedzie do Moskwy

gdzie będą się toczyć dalsze rozmowy anglo-sowieckie

Temat i charakter prowadzonych rokowań

LONDYN, 18.4 — Ambasador sowiecki Majski, który został wezwany do Moskwy, celem złożenia sprawozdania, odjedzie z Londynu w ciągu dnia dzisiejszego. Dokładny czas odjazdu ambasadora zależny jest od ostatecznych instrukcyj, jakie nadejść mają od rządu sowieckiego. Jak słychać dalsze rozmowy anglo - sowieckie toczyć się będą w Moskwie.

TEMAT ROKOWAŃ.

LONDYN, 18.4 — Omawiając rozmowy z Rosją sowiecką, korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian" zaznacza że podczas gdy W. Brytania zobowiązana jest przyjść Polsce i Rumunii z pomocą przy użyciu własnych środków jakimi rozporządza, to **nie przewiduje się współpracy wojskowej Z. S. R. R., lecz jedynie pewną pomoc. Przez zabezpieczenie tyłów Polski i Rumunii oraz dostarczenie amunicji i sprzętu wojennego.** Wypływa to z zastrzeżeń, jakie Rumunia w niemniejszym stopniu jak Polska ma przeciwko faktycznej kooperacji wojskowej z Rosją sowiecką. Korespondent twierdzi, że rokowania między Londynem a Moskwą posiadają charakter raczej pomocy, aniżeli wojskowy. Według korespondenta rozmowy sowieckie dotyczą pomocy Rosji w dziedzinie lotniczej na obszarze Morza Czarnego i wschodniej części Morza Śródziemnego.

INFORMACJE „TIMES'A".

LONDYN, 18.4 — Omawiając rokowania brytyjsko-sowieckie „Times" stwierdza, że przewidywania opublikowane na temat tych rokowań podczas week-endu odbiegają daleko od rzeczywistości. Według „Times'a" ambasador brytyjski w Moskwie sir William Seeds wyjaśnił Litwinowowi wszystko, co rząd brytyjski uczynił, aby ustabilizować sytuację we wschodniej i południowo-wschodniej Europie w ciągu ostatnich dwóch tygodni w czasie wzrastającego naprężenia i jednym z rezultatów akcji brytyjskiej jest to, że większość zachodnich granic Rosji sowieckiej uzyskała zabezpieczenie dzięki brytyjskim gwarancjom. W tej sytuacji — pisze „Times" — było rzeczą naturalną domagać się od Rosji Sowieckiej, aby oznajmiła co może i co byłaby ze swej strony skłonna uczynić w dziedzinie wojskowej. Rząd brytyjski uważa, że sprawy te winny być przez rząd sowiecki poważnie rozważone.

Handel zagraniczny Polski

Dadatnie saldo w marcu

WARSZAWA, 18.4 — Handel zagraniczny Rzplitej Polskiej i W. M. Gdańska w marcu b. r. przedstawiał się — według obliczeń głównego urzędu statystycznego — jak następuje:

Przywóz — 301.073 ton wartości 115.616 tys. zł., wywóz — 1.550.868 ton wartości 117.019 tys. zł.

Dodatnie saldo w marcu b. r. wynosi więc 1.403 tys. zł. W porównaniu do lutego b. r. wywóz **zwiększył się** o 7.584 tys. zł. Natomiast przywóz wzrósł o 20.268 tys. zł.

Zajście na granicy

szwajcarsko-niemieckiej

PARYŻ, 18.4 — Agencja Havasa donosi z Bazylei o **zajściu granicznym.** Mianowicie celnicy niemieccy usiłowali aresztować umundurowanego żołnierza szwajcarskiego, dowodząc, że znajduje się on na terytorium niemieckim. Ludność zgromadzona w pobliżu na zebraniu, zwołanym dla propagandy lotnictwa cywilnego, uniemożliwiła dokonanie aresztowania. Posterunek niemiecki oddał strzał, nie raniąc jednak nikogo. Aczkolwiek zajście nie miało charakteru poważnego, urzędy w Bazylei zawiadomiły o nim władze centralne.

Kalendarzyk polityczny

— WARSZAWA. Minister przemysłu i handlu Antoni Roman powrócił w towarzystwie dyrektora departamentu ogólnego p. Ryszarda Dietricha i objął urzędowanie.

— WARSZAWA. Minister w. r. i o. p. Wojciech Świętosławski w dniu 17 bm. objął urzędowanie po powrocie z kilkudniowego urlopu.

— PARYŻ. Minister Gafencu przybędzie do Paryża z Londynu 25 bm. i zabawi tam trzy dni.

— RZYM. Marszałek Goering opuścił wczoraj po południu w towarzystwie małżonki Rzym żegnany na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Ciano, sekr. gen. partii faszystowskiej Starace oraz członków ambasady niemieckiej w Rzymie.

— BUDAPESZT. Premier Teleky i minister spr. zagr. Csaky wyjechali w poniedziałek o godzinie 7,20 rano z Budapesztu do Rzymu.

— KOWNO. Minister spraw zagranicznych Urbszys po dwutygodniowej chorobie powrócił do zdrowia i przystąpił do pełnienia obowiązków.

— PRAGA. Protektor Rzeszy baron von Neurath złożył wczoraj wizytę dr Hacha. W związku z tą wizytą, dr Hacha przyjął sekretarza stanu Karola Hermanna Franka.

— GDAŃSK. Podając program uroczystości urodzinowych kanclerza Rzeszy Hitlera, podkreśla „Der Danziger Vorposten", że przywódca okr. stronnictwa narodowo-socj. w Gdańsku Forster wręczy kanclerzowi akt nadania mu godności obywatela honorowego miasta Gdańska.

— PARYŻ. Wczorajsza konferencja min. Bonneta z ambasadorem hiszpańskim poświęcona była m. in. jak sądzą, sprawie konsula francuskiego Anfossy oraz deputowanego— komunisty Tillon, którzy aresztowani zostali w Alicante. Francja domaga się zwolnienia z więzienia obywateli francuskich.

— KOWNO. Donoszą z Kłajpedy o zamierzonej likwidacji konsulatu sowieckiego i łotewskiego.

Rok założenia 1899

FRANCISZEK GLUGLA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 3, tel. 126-99
PABIANICE, ZAMKOWA 17, „ 340

POLECA:

WINA WĘGIERSKIE, FRANCUSKIE, RENSKIE, MIODY i WINA KRAJOWE OWOCOWE — WYROBY POLSK.-MON. SPIR., WÓDKI, KONIAKI DELIKATESY, OLIWĘ, SERY, — OWOCE ŚWIEŻE i SUSZONE, CUKRY i CZEKOLADY — WSZYSTKIE TOWARY KOLONIALNE

wyśmienite **KAWY i HEBATY**

Pierwsza i Największa Łódzka Elektryczna Palarnia Kawy i Surogatów „TRYUMF"

Turcja wobec obecnej sytuacji międzynarodowej

Expose premiera Refik Saydam

STAMBUŁ 18,4. Premier turecki Refik Saydam w swym expose z okazji otwarcia nowego zgromadzenia narodowego omówił sytuację międzynarodową, podnosząc, że rząd jego śledzi z największą uwagą przebieg wydarzeń. Mówca zapewnił, że Turcja pozostając wierną swym zobowiązaniom i sojuszom, nigdy nie zgodzi się na żaden akt, zagrażający życiu i dobrobytowi narodu tureckiego. Rząd znajduje się w stanie stałego pogotowia. Turcja, opierając się na swej „wielkiej i nieugiętej armii" potrafi odeprzeć wszelki atak.

Dalsze ograniczenia dewizowe

na terenie w. m. Gdańska

GDAŃSK, 18.4 — W Gdańskim dzienniku ustaw ogłoszono wczoraj dekret senatu, według którego stali mieszkańcy terenu w. miasta t. j. osoby fizyczne i prawne bez różnicy na obywatelstwo, zobowiązani są sprzedać bankowi gdańskiemu, lub jednemu z gdańskich banków dewizowych waluty zagraniczne oraz złoto posiadane przez nich w dniu 17 b. m. Wszelkie konta utrzymywane w walucie zagranicznej w jednym z gdańskich banków dewizowych zmienione zostają w dniu 17 b. m. na konta guldenowe.

Wszelkie papiery wartościowe w walucie zagranicznej posiadane w dniu 17 b. m. przez wspomniane wyżej osoby muszą być sprzedane w guldenach gdańskich bankowi gdańskiemu.

Wspomniane postanowienie nie dotyczy jednak waluty złotowej i niemieckiej oraz kont i papierów wartościowych opiewających na te waluty za wyjątkiem monet złotych.

Bank gdański może uchylić skutki dekretu, a może to uczynić przede wszystkim w tych wypadkach, gdy chodzi o nieskrępowany obrót handlu zagranicznego i portowego.

Zainteresowanie w Holandii nastrojami panującymi w Polsce

HAGA 18,4. Zainteresowanie prasy holenderskiej dla nastrojów, jakie w obecnych chwilach międzynarodowego napięcia panują w Polsce, a zwłaszcza w Warszawie, jest nadal bardzo znaczne. W swych artykułach na ten temat, dzienniki podnoszą jednomyślnie spokój, z jakim naród polski śledzi bieg wypadków politycznych. Korespondenci holenderscy podkreślają wielki patriotyzm Polaków i zupełną zgodność opinii publicznej z kierunkiem polskiej polityki zagranicznej, a jednocześnie podkreślają pewność, jaka naród polski charakteryzuje w obecnej chwili. Poza tym uderza ich zupełnie inny sposób rozumowania Polaków na temat wojny niż u narodów zachodnio-europejskich. W swych spostrzeżeniach stwierdzają, że nieznana jest Polakom psychoza strachu. Historia Polski przyzwyczaiła Polaków do walki, której nie uważają, jak gdzieindziej, jako rzecz anormalną.

W licznych artykułach o Polsce, jakie prasa holenderska ostatnio opublikowała, naczelne miejsce zajmuje wojsko polskie, o którym wyraża się prasa tutejsza z wielkim uznaniem. Prasa holenderska podkreśla dzieło, dokonane przez Polskę w ostatnich 20 latach, stwarzając armię, która zmusza do respektu

Rozłożenie niemieckich garnizonów

na terenie Czech i Moraw

BERLIN 18,4. Naczelny dowódca armii niemieckiej gen. Brauchitsch wydał rozporządzenie, regulujące rozłożenie niemieckich garnizonów na terenie Czech i Moraw Przewidziane są stałe garnizony przy poszanowaniu suwerenności terytorialnej protektoratu. Stałe garnizony wojsk niemieckich założone zostaną na niemieckim terenie osiedleńczym wewnątrz protektoratu. W miejscowościach „przeważnie czeskich" garnizony będą co pewien czas wymieniane.

ZAKŁAD OPTYCZNO-CHIRURGICZNY

KAZIMIERZA ROSZAKA

ul. Piotrkowska Nr. 111. — Tel. 121-18

Poleca na obecny sezon:

Mikroskopy do prac szkolnych, do badań botanicznych, farmaceutycznych, diagnostycznych i laboratoryjnych — wyrobu Polskich Zakładów Optycznych w Warszawie, Spółka Akcyjna. • **Szkła i porcelanę** laboratoryjną dla szkół i laboratoriów szkolnych i fabrycznych — wyrobu krajowego i zagranicznego w b. dużym wyborze • **Termometry** lekarskie, laboratoryjne i techniczne • **Cyrkle** szkolne i precyzyjne **Suwaki** japońskie precyzyjne • **Okulary,** binokle, lorgnony i szkła optyczne pierwszorzędnych fabryk. • • •

Narzędzia chirurgiczne i meble szpitalne.

Pasy rupturowe i brzuszne w dużym wyborze

CENY KONKURENCYJNE

POMOC DLA LUDNOŚCI POLSKIEJ W NIEMCZECH

W ostatnich czasach obserwujemy systematyczne pogarszanie się położenia ludności polskiej w Niemczech. Informacje, podawane przez prasę, z natury rzeczy bardzo ogólne, wywołują reakcję społeczeństwa polskiego, które dotychczas z wiarą odnosiło się do zobowiązań i przyrzeczeń strony niemieckiej, zapewniającej, że rodacy nasi w Trzeciej Rzeszy będą mieli pełną możność rozwoju kulturalnego i gospodarczego.

Polski Związek Zachodni, zgodnie ze wskazaniami swego statutu, żywo interesuje się położeniem ludności polskiej w Niemczech. Pragnąc szerzyć wśród społeczeństwa polskiego zainteresowanie sprawami Polaków w Niemczech i dokładną ich znajomością, organizuje w całej Polsce szeroką akcję propagandową, wyrażającą się w odczytach, artykułach prasowych i pogadankach radiowych. Aby bowiem reakcja społeczeństwa polskiego na wypadki, rozgrywające się za naszą zachodnią granicą, była właściwa, trzeźwa i owocna w skutki, należy zapoznać wszystkie warstwy społeczeństwa z całością życia Polaków w Niemczech, nie pomijając niekiedy nawet drobnych, lecz charakterystycznych szczegółów.

Polacy w Niemczech muszą wiedzieć, że ich rodacy z Polski - Państwa żywo odczuwają każdy przejaw ich rozwoju, a także każdą wyrządzoną im krzywdę. Ta pomoc moralna w ich obecnej sytuacji nie jest bez znaczenia. Aczkolwiek, ze znanych ogólnie przyczyn, wiadomości z kraju dosyć trudno przedostają się do naszych rodaków w Trzeciej Rzeszy, to jednak każda informacja o zainteresowaniu kraju ich losem stanowi dla nich poważny bodziec w ich walce.

Organizując pomoc moralną dla Polaków w Niemczech, Polski Związek Zachodni nie zapomina, że najwymowniejszym świadectwem siły i rozwoju Państwa Polskiego jest dla nich ta część Ojczyzny, która bezpośrednio przylega do rowu granicznego i którą co dzień własnymi oczyma oglądają. Rozwój pogranicza polsko - niemieckiego, do którego Polski Związek Zachodni przykłada wiele wysiłku, jest dla mieszkających w bezpośrednim sąsiedztwie granicy Polaków w Niemczech dowodem, że ich Ojczyzna potężnieje i że nie prawdą jest to, co z obcych źródeł o polskiej gospodarce i rozwoju polskiej kultury słyszą. Ta praca na terenie wewnętrznym jest więc pośrednim wprawdzie, ale bardzo realnym działaniem także i na rzecz Polaków w Niemczech.

Nie mogąc działać bezpośrednio na rzecz Polaków w Niemczech, Polski Związek Zachodni korzysta ze współpracy i udziela swej pomocy Towarzystwu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, które posiada kontakty z organizacjami polskimi na terenie Rzeszy. Towarzystwo działa na rzecz Polaków w Niemczech na podobnych zasadach, jak szereg niemieckich Towarzystw w Rzeszy, które opiekują się Niemcami w Polsce, jak np. w dziedzinie kolonij letnich Reichszentrale Landaufenthalt für Stadtkinder.

Działalność Towarzystwa ma na celu przede wszystkim zaspokojenie potrzeb kulturalnych Polaków w Niemczech w tym zakresie, w którym ich własna działalność wystarczyć nie może. Niestety, stwierdzić należy, że zadania Towarzystwa, które niesie pomoc półtoramilionowej ludności, pozbawionej niemal doszczętnie wszelkich instytucyj kulturalnych, ze szkolnictwem na czele, są o wiele trudniejsze, niż zadania analogicznych towarzystw w Niemczech, które uzupełniają zasoby i działalność doskonale zaopatrzonych instytucyj Niemców w Polsce.

Na czoło tych prac wysuwa się zasilenie terenu Polaków w Niemczech w dobrą książkę polską. W tym dziale Towarzystwo posiada dosyć pokaźny dorobek, wysyłając bibliotekom polskim w Niemczech kilka tysięcy książek rocznie. Są to, oczywiście, dzieła przede wszystkim autorów polskich, starannie wyselekcjonowane, aby mogły służyć potrzebom dzieci i młodzieży polskiej w Niemczech. Akcję zaopatrywania bibliotek w książki prowadzi zarówno Centrala Towarzystwa, jak i jego oddziały w Katowicach, Poznaniu i Toruniu. Książki pochodzą bądź z zakupu, bądź też z ofiar społeczeństwa, które — zwłaszcza szkoły średnie —wykazało znaczne zainteresowanie tą akcją. Niezależnie od zasilania bibliotek ogólnych, Towarzystwo kompletuje także biblioteki specjalne, jak np. biblioteki pedagogiczne dla nauczycieli, biblioteki rolnicze i t.p.

Towarzystwo zaopatruje również polskie instytucje kulturalne w Niemczech w szereg pomocy, jak nuty dla chórów i orkiestr, sztuki teatralne, ozdoby ludowe dla świetlic, portrety wielkich reprezentantów kultury polskiej i t.p. Ta działalność Towarzystwa odznacza się różnorodnością, gdyż formę pomocy trzeba niejednokrotnie przystosowywać do potrzeb terenowych.

W okresie Bożego Narodzenia, zgodnie z przyjętą od wielu lat tradycją, Towarzystwo wysyła organizacjom polskim w Niemczech opłatki w liczbie kilkunastu tysięcy, które następnie rozdawane są ludności polskiej podczas obchodów gwiazdkowych.

Bardzo istotną formą pracy Towarzystwa są wycieczki naszych rodaków z Niemiec, które przyjmowane są na terenie Polski przez poszczególne oddziały. Wycieczki te głównie kierują się do Krakowa, gdzie znajdują przyjęcie w „Domu Śląskim", do Częstochowy, Warszawy i do bliskich miejscowości przygranicznych. W przyjęciu wycieczek, na skutek akcji Towarzystwa, bierze udział bardzo liczny społeczeństwo miejscowe, dając tym dowód zainteresowania się sprawą Polaków w Rzeszy.

Przygotowanie kolonij letnich dla dzieci polskich z Niemiec jest rokrocznie poważnym działem pracy Towarzystwa. Wspominając jedynie o akcji kolonijnej, która zasługuje na omówienie specjalne, pragniemy zaznaczyć, że, niestety, mimo wysiłków i najlepszej woli ze strony polskiej, akcja wymiany dzieci daje dla nas z roku na rok gorsze liczebnie wyniki, gdyż stosunki, panujące w Niemczech, zniewalają rodziców dzieci polskich do wstrzymywania ich wyjazdu na kolonie letnie do Polski.

Towarzystwo w zakresie pomocy dla młodzieży polskiej z Niemiec, studiującej w kraju, utrzymuje kilkunastu stypendystów spośród młodzieży akademickiej, uczniów szkół zawodowych lub słuchaczy specjalnych kursów dokształcających. Uzyskanie przygotowania specjalnego do prowadzenia prac w dziedzinie bądź gospodarczej, bądź kulturalno - opiekuńczej przez grono młodzieży polskiej z Niemiec, ma szczególne znaczenie dla terenu, gdyż młodzież ta nie ma, niestety, możliwości zdobycia analogicznych wiadomości w szkołach i zakładach na terenie Niemiec.

Na życzenie organizacyj polskich w Niemczech, Towarzystwo angażuje i wysyła prelegentów i instruktorów na poszczególne kursy, organizowane przez te instytucje na terenie Niemiec. Niestety, w ostatnim roku Polacy w Niemczech mogli w skromnej jedynie mierze korzystać ze współpracy sił krajowych w swoich pracach kulturalnych.

Zakres prac Towarzystwa jest niezwykle szeroki i różnorodny, gdyż stara się ono zaspokoić każdą potrzebę i zadość uczynić każdej prośbie, która przychodzi od Polaków w Niemczech. W ostatnim np. roku umieszczono w sanatoriach dzieci polskie z Niemiec, które zapadły na gruźlicę, pośredniczono w wielu sprawach nawet osobiście i udzielano wszelkiego rodzaju informacyj, o które się zwracali Polacy z Niemiec.

Mimo dużego dorobku Towarzystwa, zwłaszcza w latach ostatnich, ciągle jeszcze możliwości organizacji są niewspółmierne do ogromnych i stale zwiększających się potrzeb naszych rodaków w Niemczech.

Zagadnieniem do rozwiązania na lata najbliższe jest stałe i systematyczne zwiększanie zainteresowania społeczeństwa w kraju sprawami młodego pokolenia polskiego w Niemczech. Przy pomocy społeczeństwa i przy jego aktywnej postawie wobec potrzeb naszych rodaków w Rzeszy, można będzie wydatnie zwiększyć pomoc, którą niesie im Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.

Dr. Br. Helczyński.

Każdego wieczoru usuń z twarzy róż i puder przy pomocy głęboko przenikającej piany mydła Palmolive, wyrabianego na łagodnym olejku oliwkowym. W ten sposób cera Twa zawsze zachowa naturalną świeżość bez specjalnych zabiegów kosmetycznych.

Dlaczego mydło na olejku oliwkowym? Otóż spójrz na Pięcioraczki Dionne — czy trzeba lepszego dowodu? Dla ich różowej i delikatnej cery Dr. Dafoe wybrał Palmolive i nic innego. Mydło Palmolive bowiem wyrabiane jest na obfitych ilościach olejku oliwkowego, który od wieków znany jest jako najlepszy środek dla delikatnej skóry. Dlatego też mydło to jest najodpowiedniejsze i dla Twojej cery. Będziesz zachwycona wynikami!

Czysta, aksamitna i dziewczęca cera—oto droga do powodzenia, miłości i szczęścia każdej kobiety. Użyj sama mydła Palmolive: dwa razy dziennie przeprowadź odświeżający, przywracający piękno, masaż pianą mydła Palmolive. Upewnij się jednak, że otrzymujesz mydło Palmolive, unikaj bezwartościowych naśladownictw! Tylko mydło Palmolive daje rezultaty Palmolive!

Skąd wzięli się Niemcy w Małopolsce wschodniej?

Mniejszość niemiecka w Małopolsce Wschodniej wywodzi się w lwiej części z akcji osadniczej, przeprowadzonej przez Austrię pod koniec 18-go wieku.

Już w pierwszych tygodniach po wkroczeniu wojsk austriackich na ziemie zabrane Polsce w pierwszym rozbiorze (r. 1772) Józef II podsunął swej matce cesarzowej Marii Teresie myśl zasilenia Galicji obcym elementem. Ówczesny gubernator Galicji Pergen sporządził projekt patentu kolonizacyjnego, który został w znacznej mierze uwzględniony w tereziańskim patencie kolonizacyjnym. W październiku 1774 r. wydano dwa uniwersały, jeden dla katolików, drugi dla protestantów, wzywające chętnych do zgłaszania się „dla wskrzeszenia upadłych tamtejszych handlów i kunsztów" Galicji.

Patent tereziański dotyczył kupców i rzemieślników. Rozmiary tej kolonizacji trudno ustalić; w każdym razie były one niewielkie, a to z tego powodu, że Maria Teresa w obawie, że kolonizowane ziemie przy pierwszej sposobności odpadną od Austrii, nie chciała ani jednym reńskim subwencjonować rozpoczętej akcji. Cesarzowa nie zgodziła się również na wpuszczenie do Galicji protestantów, aby tym nie zrazić sobie szlachty polskiej, która bardzo niechętnie patrzyła na innowierców.

Po śmierci Marii Teresy Józef II, jako cesarz, z całym zapałem podjął swą myśl skolonizowania Galicji, do czego teraz posłużyć miała ludność rolnicza. Patentem wydanym w r. 1781 przywoływał chętnych cudzoziemców do osiedlenia się w nieznanym kraju, dając kolonistom bezpłatnie „przyzwoitą chłopską chałupę i stajnię wraz z naczyniem do roli potrzebnym oraz „przyzwoity grunt chłopski, również bezpłatnie, dziedzictwem". Na dalszą przynętę dawano kolonistom zasiłki na drogę, ziarno na chleb, zasiłki na zasiewy i karmienie bydła, pieniądze na zakup słomy, opału i światła.

Historyk niemiecki Bredetzky podaje, że w ten sposób osadzono na gruntach skarbowych (kameralnych), pokłasztornych i prywatnych ponad 3 tysiące rodzin, tj. około 18 tysięcy kolonistów. Cyfry te można uznać jako zbliżone do prawdy. Osadnicy pochodzili w około 36 proc. z Palatynatu, 10 proc. z Nassau, 7 proc. z Lotaryngii, po 6 proc. z Trewiru, Wirtembergii, Badenii, 4 proc. z Alzacji, 3 proc. z Moguncji.

Koszty, które musiał ponieść w związku z powyższą kolonizacją rząd austriacki, przekroczyły cyfrę trzech milionów złotych reńskich. Pieniądze włożone w kolonizację nie przyniosły korzyści w gotówce, ale dały niewątpliwie rezultaty polityczne i dają je do dzisiaj. Powiedzenie, że na pasie osad kolonizacji niemieckiej, ciągnącym się od Kołomyi po przez Stanisławów, Dolinę, Stryj, Lwów, Radziechów aż po Wołyń, za łamuje się polskość, ma w sobie niejakie cechy słuszności.

Polskie oblicze Galicji starano się zmienić także przez nadawanie niemieckich nazw miejscowościom. Gdy osada nie stanowiła samoistnej gminy, dodawano do nazwy starej przyczepkę „Deustch". Większa część kolonii, nawet kolonie kilkarodzinne, otrzymały nazwy niemieckie. Najczęściej tłumaczono żywcem na język niemiecki stare nazwy polskie, jak Gross i Klein Rauchersdorf (Wielka i Mała Kurzyna). Giedlardowo zmieniono na Gillersdorf, Lipowiec na Lindenau, Opokę na Felsendorf, Nadziejów na Hoffnungsau, Kamień na Steinau i td. Inną grupę stanowią nazwy nadane na cześć twórcy kolonizacji Józefa II. (Josephsberg, Josephsthal, Josephsdorf), Kranzberg od nazwiska radcy gubernialnego, Brigidau — od ówczesnego gubernatora Brygidy, Ugartsthal i Ugartsberg od wicegubernatora Ugartego, Dornfeld od nazwiska radcy dworu, Einsiedel od nazwiska członka komisji kolonizacyjnej i tp. (Większości tych osad przywrócono w ostatnich miesiącach stare nazwy polskie).

Wbrew jednak woli kolonizatorów osady niemieckie zaczęły się polonizować. Koloniści zapominali w nowym kraju o wziętym na siebie obowiązku germanizowania Galicji. Temu objawowi miały zapobiec zakładane jeszcze przed wojną niemieckie organizacje, którym dano jako program walkę z polskością i „tworzenie — jak to określił historyk niemiecki dr Rajmund Kaindl w dziele „Die Deutschen in Osteuropa" — forpoczt niemieckich przedstawiających dla niemieckiego zaplecza wielką korzyść ponieważ paraliżują one siły przeciwników i wskazują niemieckiemu narodowi drogę na Wschód".

KARMELKI w CZEKOLADZIE
W WIELKIM WYBORZE
poleca
A. PIASECKI S.A.
Sklep własny:
WARSZAWA, Nowy Swiat 15

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

ŹRÓDŁO PRZESTĘPCZOŚCI.

Kur. Por.:

„...W ostatnich latach liczba nieletnich przestępców ogromnie się powiększyła. Smutny ten fakt tłumaczy się m. in. tym, że obydwoje rodzice zazwyczaj zajęci są pracą zawodową, tak, że wychowanie dzieci z konieczności schodzi na drugi plan. Dzieci pozbawione opieki wychowują się poza domem, w otoczeniu niewłaściwie dobranych kolegów, lub po prostu same, często zasilając szeregi małoletnich przestępców".

NIEBEZPIECZEŃSTWO PENETRACJI NIEMIECKIEJ NA BLISKIM WSCHODZIE.

Kur. Polski.:

„...Niemcy dążą ostatnio usilnie do tak silnego związania sobą pod względem gospodarczym, państw południowo-wschodniej Europy, aby je faktycznie uzależnić od siebie gospodarczo. Handel niemiecki w tych krajach robi z roku na rok postępy, szczególnie po wchłonięciu przez Niemcy Austrii i Czechosłowacji, a ostatni traktat handlowy niemiecko-rumuński świadczy, że Niemcy chcą wyjść w stosunku z państwami wschodnimi daleko poza ramy normalnych traktatów handlowych, że ich celem jest stworzenie dla tych krajów „planu gospodarczego" pod kątem widzenia interesów niemieckich. Niemcy chcą wchłonąć gospodarczo kraje naddunajskie i Bałkan.

Penetracja niemiecka na Bliskim Wschodzie nie jest obojętna dla Polski. Utrudnia ona naszą penetrację w krajach południowo-wschodnich, które nam leżą do naszych naturalnych rynków zbytu, w wypadku zaś gdyby Niemcom udało się włączyć te kraje do swego obszaru gospodarczego, bylibyśmy wciśnięci pomiędzy dwa autarkiczne kolosy Niemcy i Rosję. Jedynym naszym oknem na świat pozostałoby morze".

PRZECIĄGNIĘTA STRUNA.

Słowo:

„...Jak wynika z raportu marszałka Petain, który powrócił przed paru dniami z Burgos widoki na współpracę Hiszpanii z Londynem i Paryżem są więcej niż minimalne. — Ten pesymistyczny raport sędziwego marszałka wywołał we Francji wielkie zaniepokojenie, rozważano nawet kwestię jakiego rodzaju zarządzenia prewencyjne należałoby poczynić na wypadek pozostania oddziałów włoskich w Hiszpanii. Mówiono więc o okupacji Minorki i części hiszpańskiego Marokka. W wypadku konfliktu zbrojnego obecność oddziałów włoskich w Hiszpanii stwarza dla Francji bezpośrednie niebezpieczeństwo, zagrażając komunikacjom metropolii z imperium afrykańskim.

Sytuacja międzynarodowa naprężona jest do ostatnich granic, dalej iść nie można, ostatnie pozycje strategiczne i dyplomatyczne są już zajęte i stan ten trwać będzie, o ile w międzyczasie nie nastąpią jakiej nowe wydarzenia, do maja, na co trzeba być przygotowanym. Jeśli w początkach maja nie rozlegnie się piorun, można będzie żywić pewną nadzieję, że wiosna i lato miną w spokoju.

TYLKO
znawca poradzi ci dobrze przy kupnie dywanu
Przed nabyciem zwróć się tylko do firmy
»DYWAN« wł. Ryszard MAYER
Łódź, Zawadzka nr 1
a będziesz zadowolony.
Skład zaopatrzony w wielki wybór dywanów chodników, firanek, narzut i t. p.

Autostrady—szosami wojennymi Niemiec

Rzesza Niemiecka w latach ostatnich kładła szczególny nacisk na rozwój motoryzacji, wzmagając i popularyzując produkcję, — jak również budując sieć idealnie gładkich autostrad. W roku 1938 przy budowie tych autostrad zatrudnionych było 220,000 robotników. Na 14,500 km. dróg samochodowych ponad 3,000 km. jest już zdatnych do użytku, a 1,600 km. w stadium wykończalnia. Dr Goebbels w swoim przemówieniu wypowiedzianym z okazji inauguracji Salonu samochodowego w Berlinie, podkreślił znaczenie militarne, jak również komunikacyjne nowo wybudowanej autostrady, która ciągnie się od Bałtyku aż do Alp przez Berlin, Norymbergię i Monachium. Autostrada ta posiada 900 km. długości.

Poza tym dwie autostrady będą przecinały Berlin i jego przedmieścia z północy na południe i ze wschodu na zachód. Skrzyżowanie tych dróg nastąpi w samym śródmieściu w pobliżu pałacu kanclerskiego i bramy brandenburskiej. Roboty przy budowie tych autostrad są już rozpoczęte i nie zawahano się nawet przenieść kolumny zwycięstwa z Reichstagu do Tiergatenu. Każda z tych dróg będzie posiadała 120 mtr. szerokości, podzielona na odpowiednie pasy: pas wielkiej szybkości wynoszący 15 m., małej szybkości 15 m., postoju 6 m., drzew i trawników 5 m., ścieżek dla cyklistów 4 m. i chodnik dla pieszych 5 m. Pasy te będą się powtarzały dwukrotnie w zależności od kierunku ruchu. Jest to największa robota drogowa zaczęta w Europie i świadczy ona wymownie o olbrzymim nacisku stawianym przez Niemcy na sprawę rozwoju motoryzacji.

Wszystko dla samochodu! Hasło to jest jednym z naczelnych postulatów inwestycyj niemieckich. Rzecz jasna, że aby w czasie pokoju móc stworzyć silny i użyteczny na wypadek wojny automobilizm, należy robić wszystko zarówno na odcinku produkcyjnym, jak i drogowym, aby rozwój motoryzacji ułatwić i umożliwić. Nie tylko buduje się coraz tańsze i bardziej przystępne serie samochodów, siatkuje się kraj wstęgami idealnie gładkich nawierzchni autostrad, ale stara się również zachęcić i ułatwić automobiliście korzystanie z samochodu przez stwarzanie maksimum komfortu dla komunikacji automobilowej. Powstała też ostatnio w Niemczech specjalna organizacja drogowo - hotelarska, stworzona ku wygodzie turystów i będąca nowym ogniwem w łańcuchu, który dźwignąć ma rozwój automobilizmu niemieckiego.

Organizacja ta ma za zadanie zapewnienie podróżnym, turystom, a zwłaszcza szoferom wozów ciężarowych, podróżujących po długodystansowych trasach, wszystkiego, co może im być pożyteczne. Na 10 km. od Magdeburga wzniesiono szereg budynków, hotel, restaurację. biura administracyjne, biura obsługi drogowej, park samochodowy, centra obsługi dróg w razie niepogody, stacje benzynowe i t.p. Budynki te stanowią swego rodzaju centralę, która posiada mniejsze lub większe filie wzdłuż całej autostrady. Nocleg w hotelu dla szofera wozu ciężarowego wynosi wraz z obfitym śniadaniem 2 RM 60 fen. (przy czym śniadanie nie jest obowiązkowe). Punktów takich oddanych już do użytku publicznego Niemcy posiadają w chwili obecnej 57. Poza tym wzdłuż autostrad instaluje się gęstą sieć posterunków telefonicznych przy których dyżuruje specjalna obsługa, mogąca w razie potrzeby zatrzymać samochód i zakomunikować pasażerowi lub kierowcy wezwanie telefoniczne z innego miasta.

Wszystkie te innowacje nasuwają pewne refleksje co do rozwoju naszej motoryzacji i są jeszcze jednym dzwonem bijącym na alarm. Należy się śpieszyć i śpieszyć...

Co dzień niesie?

Kwiecień

18

WTOREK

DZIŚ Bogumiła
Jutro Tymona

Wschód słońca	4.34
Zachód słońca	18.36
Wschód księżyca	23.11
Zachód księżyca	6.44
Długość dnia	14.02
Przybyło dnia	6.18

Migawki.

Wiosna.

Wiosna już jest na świecie. Trawniki w parkach zazieleniły się tak uroczo, że przyjemność bierze patrzeć. Na gałęziach drzew zwisają soczyste pączki, z których może już jutro wytryśnie liść zielony. Od czasu do czasu wicher przepędza z nieba bure chmurzyska i robi się tak pogodnie, tak miło, że człowiek zapomina o wszystkim, o wekslach, protestach, akcji Niemiec, akcji Włoch, akcji Anglii i o wszystkich innych akcjach na świecie.

Siedzieliśmy w tramwaju podmiejskim, w kilku znajomych. Rozmawialiśmy o wiośnie.

— Panie konduktorze, a może by tak otworzyć wreszcie okno! Świat pachnie! — odezwał się rozśmielony Kocio.

Konduktor otworzył okno. Nawet umarły rozweseliłby się w takiej chwili.

— Hm, wiosna, wiosna, najprzyjemniejsza pora w roku — odezwał się jakiś staruszek w kącie ławki. Przynajmniej człowiek traci reumatyzm na kilka tygodni. Hehehe!

— Co tam reumatyzm! Futro można odnieść do lombardu i pożyczka gotowa! Do zimy można się obyć — odezwał się jakiś starszy pan z pod okna.

Rozmowa potoczyła się dalej na temat wiosny, kwiatów, pięknych kobiet, słońca, wyjazdów na urlopy i td.

Nagle jakiś jegomość, siedzący dotychczas milczkiem w naszym towarzystwie, nie wytrzymał.

— Panowie, przestańcie raz wreszcie mówić o tej wstrętnej porze roku!

— Co? Co? — posypały się pytania. — Temu panu nie podoba się rozmowa o wiośnie?

— Czy mi się podoba? A panom też by się podobała, gdybyście handlowali węglem hurtowo? Tak, moi panowie! Niech diabli porwą wszystkie wiosny i wszystkie takie lekkie zimy, jak ta ubiegła! Oszaleć człowiek może, zwariować, powiesić się, a nie cieszyć się wiosną. I w dodatku gdybyście panowie mieli w domu żonę, która chce pieniędzy na nowe, wiosenne stroje, i gdybyście mieli w domu na dodatek trzy miłe córeczki, które również wołają na tatusia: Pieniędzy, pieniędzy! Na stroje na kapelusiki, na buciki!

Po chwili, patrząc na nas z pode łba, ponury człowiek dodał:

— Człowiek gotów samobójstwo popełnić, a te cymbały się cieszą!

Poczem wysiadł z tramwaju. Pozostał po nim dziwny chłód, jakby nagle śnieg spadł podczas najpiękniejszej pogody.

WYPADEK ZACHOROWANIA NA HAINE MEDINA W ŁODZI.

Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego informuje, że w okresie od 9 do 15 bm zarejestrował 1 wypadek zachorowań na dur brzuszny, 8 na płonicę, 2 na błonicę, 17 na odrę, 3 na różę, 11 na krztusiec, 6 zakażeń połogowych, 23 zachorowania, 17 zgonów na gruźlicę oraz 5 zachorowań na jaglicę. W czasie omawianym stwierdzono jeden wypadek zachorowania na Heine Medina. Chorobą tą dotknięte zostało dziecko dozorcy domowego 4-letni Zdzisław Strawiak, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 162. Chłopca umieszczono w szpitalu Anny Marii.

POLSKA ZA BARDZO PRAGNIE POKOJU — ABY JEJ WOLNO BYŁO NIE BYĆ GOTOWĄ DO BOJU!

Szkoła podchorążych Marynarki Wojennej
przyjmuje nowych kandydatów

Szkoła Podchorążych Marynarki Wojennej w roku 1939 przyjmuje zgłoszenia kandydatów na wydział morski, po które go ukończeniu słuchacze zostają mianowani podporucznikami korpusu oficerów morskich marynarki wojennej. Całkowity kurs trwa 3 lata i 3 miesiące.

O przyjęcie do Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej ubiegać się mogą młodzieńcy, którzy:

1) mają obywatelstwo polskie;

2) są stanu wolnego (nieżonaci);

3) urodzili się w czasie między 1.1. 1919 r. a 30.6. 1922 r. (przekroczenie wieku niedopuszczalne.

4) wykazują zdolność fizyczną i psychiczną do służby w Marynarce wojennej, stwierdzoną pisemnym orzeczeniem komisji lekarskiej jednego z wojsk. szpitali okręgowych;

5) mają świadectwa państwowej odznaki sportowej;

6) mają świadectwo dojrzałości (maturę) z ukończenia liceum, wzgl. maturę gimnazjalną starego typu (sprzed roku 1938); wzgl. tacy, którzy złożyli egzamin dojrzałości w zakresie szkół średnich ogólnokształcących, jako eksterniści przed państwową komisją egzaminacyjną.

Kandydaci, którzy ukończyli liceum ogólnokształcące, typu klasycznego, lub jedno z liceów zawodowych, muszą przedstawić świadectwa z egzaminów uzupełniających, przewidzianych dla kandykatów na studia politechniczne.

7) a) nie byli karani za zbrodnię stanu, szpiegostwo, przestępstwa, przeciw interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym, za przestępstwa popełnione z niskich pobudek, oraz za przestępstwa, które pozbawiają prawa do odbywania skróconej czynnej służby wojskowej;

b) nie budzą żadnych wątpliwości pod względem lojalności państwowej i patriotyzmu polskiego;

c) nie dopuścili się czynu niezgodnego z pojęciami godności i honoru oficerskiego;

d) nie ulegają nałogom alkoholizmu, narkotyzmu lub zboczeniom płciowym;

8) zobowiązują się pisemnie, za zgodą ojca lub prawnego zastępcy do służby wojskowej w charakterze podchorążych, a po ukończeniu Szkoły do służby w charakterze oficera służby stałej, w potrójnej ilości czasu, przebytego w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej i innych szkołach wojsko wo-morskich, lub kursach;

9) zobowiązują się wspólnie z rodzicami, prawnym zastępcą lub osobą trzecią, do ponoszenia solidarnej odpowiedzialności za wszelkie związane ze służbą podchorążych zobowiązania majątkowe, które m. in. obejmują obowiązek uiszczania opłat rocznych:

na przepisowe wyposażenie oficerskie, w wysokości:

75 zł. dla podchorążych I kursu
305 zł. dla podchorążych II kursu
255 zł. dla podchorążych III kursu

na cele kulturalno oświatowe w wysokości 25 zł. za każdy rok nauki.

Opłaty powyższe muszą być uiszczone w terminie nieprzekraczalnym do dnia 31 10. każdego roku.

Ubiegający się o przyjęcie do Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej powinni wnieść podanie do Komendanta Szkoły Podchor. Mar. Woj. w Bydgoszczy, (ul. Gdańska 190), w terminie do 31.5. br.

W podaniu należy zgłosić dokładny adres i najbliższą stację kolejową, miarodajne dla odpowiedzi Szkoły Podchor. Mar. Woj. oraz dla dokumentu, uprawniającego kandydata do zniżki kolejowej przy przejeździe na egzamin i badania konkursowe.

Wniesione podania o przyjęcie rozpatruje komisja, wyznaczona przez Komendanta Szkoły Podchorążych Mar. Woj., odrzucając podania kandydatów, którzy nie odpowiadają warunkom.

Odmowne załatwienie podania przez komendanta Szkoły jest definitywne.

Jeżeli miejsce pobytu kandydata jest oddalone od siedziby Szkoły Podchorążych Mar. Woj. powyżej 50 km. komendant Szkoły załącza do wezwania na konkurs rozkaz wyjazdu, wypełniony na nazwisko kandydata. Rozkaz wyjazdu uprawnia kandydata do zniżki kolejowej według taryfy wojskowej przy przejeździe na egzamin do Bydgoszczy.

Egzamin konkursowy odbywa się w Szkole Podchorążych Mar. Woj. w Bydgoszczy, w dniach od 15 czerwca do 5 lipca 1939 r.

Kandydaci wezwani na egzamin mają przybyć do Szkoły Podchorążych Mar. Woj. w dniu 15 czerwca.

Kandydaci, wybrani na podstawie wyników egzaminu konkursowego, staną przed Komisją Poborową przy KRU. Bydgoszcz, gdzie zostaną wcieleni do Szkoły Podchorążych Mar. Woj., w charakterze ochotników Marynarki Wojennej.

Lista przyjętych zostanie ogłoszona 5 lipca w Szkole Podchorążych Mar. Wojennej.

Szczegółowe warunki przyjęcia do Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej wydaje lub na pisemne żądanie osób zainteresowanych przysyła bezpłatnie Kierownictwo Marynarki Wojennej (Warszawa, ul Wawelska 17) Kandydaci, zamierzający wstąpić do Szkoły Podchorążych Mar. Woj., powinni się dokładnie z warunkami tymi zapoznać.

APTECZKI CZERWONEGO KRZYŻA.

Oddział Łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że posiada na składzie apteczki ratownicze szafkowe o wymiarach: wysokość 58 cm szerokość 37 cm. i głębogość 16 cm. Apteczka wykonana jest z drzewa sosnowego, polerowana z napisem Apteczka PCK i godłem CK.

Zawartość apteczki: — Aspirina a 0.5 20 tabl, amoniak grm. 25, krople inoziemcowa grm 20, krople walerianowe grm 20 jodyna 5 proc. grm. 20 talk w blaszance grm. 100, tanina grm. 20, woda dystylowana grm. 200, woda burowa w pastylkach a 10 rur. 1, Waselina borna a 30 gram, agrafki 1 tuz., ceratka 30 x 40 cm. lignina grm. 200, wata odtłuszczona grm. 200 lepki plaster 2.5 cm 1 metr., opaski różne 6 szt. chustki trójkątne 2 szt. opatrunki osobiste 2 szt. gaza sterylizowana a 1/4 mtr. pacz 4 szyny składane par 2, szyny tekturowe szt. 2 opaska na rękę szt. 1, kubek aluminiowy szt. 1 mydełko w mydelniczce, ręcznik, notesik z ołówkiem, broszura — „Pierwsza Pomoc".

Cena apteczki tak wyposażonej wynosi zł. 30 (trzydzieści) za szt. Nabywać można w biurze CK ul. Piotrkowska 236 w godz. od 9 do 15 tel 102-04.

Schorzeniom ślepej kiszki zapobiega się przez oczyszczanie przewodu pokarmowego raz do dwóch razy w tygodniu naturalną wodą gorzką **FRANCISZKA JÓZEFA**

Z życia Brzezin i powiatu
Tydzień Polskiego Związku Zachodniego i sprawy P. O. P.

Z inicjatywy starosty powiatowego w Brzezinach mgr. Reindl'a, zawiązał się Powiatowy Komitet Tygodnia Polskiego Zw. Zachodniego. Na zebraniu organizacyjnym byli obecni: starosta mgr. Reindl, przewodnicząca Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i Powiatowego Komitetu Kobiecego F.O.N. p. starościna Reindl'owa, wicemarszałek Senatu Bł. Stolarski, poseł na Sejm i prezes Łódzkiej Izby Rolniczej J. Piotrowski, burmistrz m. Brzezin W. Kozłowski, delegat okręgu Mrówczyński, delegaci wszystkich gmin miejskich i wiejskich w powiecie, oraz delegaci wszystkich organizacyj społecznych, zawodowych i gospodarczych.

Zebranie zagaił starosta Reindl, omawiając cele i zadania Polskiego Związku Zachodniego i podniósł specjalnie ważkie zadania i obowiązki, jakie w dobie obecnej, tak ważnej dla Polski ciążą na Polskim Związku Zachodnim.

Następnie referat o pracach i zadaniach Związku wygłosił delegat okręgu Mrówczyński.

Po dyskusji zebrani postanowili powołać do życia Powiatowy Komitet Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego, który to Komitet będzie jednocześnie komisją Organizacyjną Polskiego Związku Zachodniego na terenie powiatu Brzezińskiego.

Zebrani przyjęli z entuzjazmem rezolucję odczytaną przez posła J. Piotrowskiego, omawiającą silną i zwartą pracę w kierunku powoływania do życia Kół Polskiego Związku Zachodniego na całym terenie powiatu brzezińskiego.

Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, P. Prezydenta, Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza i Armii.

Po zebraniu odbyło się posiedzenie ścisłego Prezydium Komitetu, na którym nakreślono plan pracy na najbliższą przyszłość.

* * *

Pod przewodnictwem starosty powiatowego Reindl'a, odbyło się posiedzenie prezydium Komitetu Powiatowego P.O.P., na którym podzielono powiat na rejony, przydzielono rejony poszczególnym członkom Prezydium Komitetu. Ci z kolei zwiedzili Komitety lokalne w swoich rejonach dla skontrolowania prac i udzielenia niezbędnych wytycznych.

Komitety lokalne w podobny sposób podzieliły pracę na swych terenach i całkowicie ją uruchomiły.

W myśl powyższego planu pracy, nakreślonego przez Komitet Powiatowy, komitety lokalne zwiedziły wszystkie osiedla na swych terenach, dotarły do każdego mieszkańca, co dało pożądane wyniki, bowiem nie ma mieszkańca na terenie powiatu brzezińskiego, któryby nie był bezpośrednio przez właściwe osoby rzeczowo poinformowany o celowości subskrypcji pożyczki. Ponieważ społeczeństwo powiatu brzezińskiego jest bardzo ofiarne i patriotyczne, przeto, dzięki właściwemu podejściu do sprawy, rezultaty subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej są bardzo dobre.

LETNIE WYCIECZKI MORSKIE
LUKSUSOWYMI MOTOROWCAMI „PIŁSUDSKI" i „BATORY"

31 MAJA	do	SZTOKHOLMU i KOPENHAGI	od zł 200.—
15 CZERWCA	„	HELSINEK	„ 90.—
13 LIPCA	„	ANTWERPII i LONDYNU	„ 324.—
25 „	na	FIORDY NORWEGII	„ 520.—
17 SIERPNIA	do	SZTOKHOLMU i KOPENHAGI	„ 220.—

Już czas zamawiać miejsca
FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104a TEL. 240-40

Kontrola potrąceń na Pomoc Zimową
została rozpoczęta przez Miejski Ob. Komitet

Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi informuje, nas o rozpoczęciu akcji kontrolnej, mającej na celu ustalenie:

1) czy świadczenia na pomoc zimową od dochodu niefundowanego ponoszone przez świat pracy (funkcjonariuszy publicznych, pracowników umysłowych i fizycznych) były potrącane przez pracodawców (zakłady pracy, firmy);

2) czy świadczenia były obliczane wg ustalonych norm;

3) czy pracodawca wpłacił w terminie potrącone świadczenia.

Podając powyższe do wiadomości Komitet jednocześnie komunikuje, że niepotrącanie i niewpłacanie w terminie świadczeń od pracowników na rzecz pomocy zimowej może narazić zakłady pracy, firmy lub odpowiedzialne osoby na konsekwencje karno - administracyjne.

NOWE WŁADZE ZWIĄZKU MAJSTRÓW FABRYCZNYCH.

(a) Zjazd ogólnokrajowy delegatów oddziałów Związku Majstrów Fabrycznych R. P. wybrał w niedzielę nowy zarząd w skład którego weszli pp. Wołczyński — prezes, oraz Piotrowski, Ambroziak, Adamski, Czernik, Miazek, Dzikowski, Klajn, Banasiak, Głowacki, Burno, Grodzicki i Nowiak jako członkowie.

Podział funkcji w nowym zarządzie głównym Związku majstrów nastąpi na najbliższym posiedzeniu tegoż Zarządu.

ANDREW SOUTAR.

NOC GROZY

39

Przekład autoryzowany z angielskiego.

— Panie gospodarzu, jeżeli pan nie chce, to już dziś nie wyjdę. Zamierzałam odwiedzić żonę Pearsona, tego, co tu wczoraj był po wódkę. Ale może to już za późno... Jeżeli pan sobie życzy...

— Nie, niech pani idzie, tylko niech pani wróci, zanim zamknę. Nie lubię wyłazić z łóżka i gramolić się na dół otwierać.

Maria zaczęła się z niego śmiać. Przymusiła się do śmiechu.

— Obawiam się, że moja osoba sprawia panu moc kłopotu. My, artyści, jesteśmy nieznośni egoiści.

Żadnych kłopotów z panią nie mam. — Tu odwrócił się i odkrzyknął do gościa, który się już niecierpliwił. — Zaraz, zaraz! — I mówił dalej do Marii: — Cieszę się, że mam panią w domu. Pani dobra do kompanii. Ja, widzi pani, nie mogę przyjść do siebie po śmierci żony. Czasami, to nie wiem, co się ze mną dzieje.

Wrócił do izby, a ona poszła swoją drogą. Pierwszy raz od przybycia do Stoney Ridge czuła się nieswojo. A jednak podejmowała się dla Spinnetta daleko cięższych zadań.

Przez pierwsze dni wierzyła, że to będzie po prostu wypoczynek na koszt jakiegoś klienta Spinnettowego. Ale nastrój tajemniczości potęgował się i okazało się, że ognisko tajemnicy nie kryje się w gospodzie lecz w domu lorda Dargota na wzgórzu. Nie mogła pojąć, jak się to stało, że Spinnett, taki zawsze czujny i przebiegły, nie odkrył, że coś tu jest nie w porządku. Gdy się rozstawali w Chichesterze, objaśnił ją zdawkowo, czego żąda i dał do zrozumienia, że po dawniejszych ciężkich zadaniach to będzie łatwe.

Z uczuciem ulgi stanęła przed chatą chorej. Weszła i usiadła przy jej łóżku. Nie upłynęło dziesięć minut, a strachy i przeczucia wróciły powrotną falą. Zlękła się, że nie będzie miała odwagi wrócić do gospody. Mąż chorej, Pearson, był w szynku. Dwoje dzieci spało w drugiej izbie.

Chora spojrzała na panią Crosby Dick.

— Pani jest odważną kobietą, że pani się nie boi mieszkać u Smoodge'a.

— Dlaczego? Na pewno sporo malarzy i malarek mieszkało w tej gospodzie. Stara, historyczna oberża...

— Może być — chora spojrzała trwożnie ku drzwiom. — Mąż nie lubi, jak o tym mówię, ale mu powtarzam, że nie wprowadziłabym się tam, choćby mi zapłacił wszystkim złotem, jakie jest na świecie.

— Nic nie rozumiem. Żal mi Smoodge'a. Biedak samotny. Na starość. Boleje po stracie żony. Kiedy tu szłam do pani, dziękował mi, że przyjechałam, bo nie jest taki osamotniony.

— Ano, tak — kobiecina potrząsnęła głową. — Nie lubi samotności. Nie dziw. Znałam jego żonę — dobra była kobieta, uczciwa — i wiedziała, że w domu dzieją się złe rzeczy. Opowiadają, że zleciała do piwnicy i skręciła kark, ale ja w to nie wierzę. I nie ja jedna. Sprzedawała trunki, ale sama nie piła, a po trzeźwemu by nie spadła ze schodków, chyba, że ją kto popchnął.

— Kochana pani, nie trzeba opowiadać takich rzeczy. Pani jest chora, to sama nie wie, co mówi.

— Wiem, wiem co mówię. Moja znajoma mieszka w chacie koło gospody. Opowiadała mi, że w noc śmierci karczmarki słyszała kłótnię: karczmarz wrzeszczał na żonę, potem ona krzyknęła i ucichło. Ale na śledztwie o tym nie mówili.

— Okropne rzeczy mi tu pani opowiada— rzekła Maria. — Nie powinnam tego słuchać. Pani chora...

— Byłam chora, ale mi już lepiej. Mąż wie, że nie zmyślam. Nie lubię, jak tam chodzi i przesiaduje wieczorami... Widziała pani Gobye'go.

— Tak. Dziś pierwszy raz.

— To znaczy, że lord wrócił. Goby'emu nie wolno wychodzić z domu jak pana nie ma.

Maria słuchała z przejęciem.

— To dziwny człowiek — rzekła zachęcająco. — Nie odezwał się do mnie. Dopiero gospodarz powiedział mi, że to niemowa.

— E, czy naprawdę niemowa? Chciałabym ja wiedzieć. — Tu chora potrząsnęła głową energicznie. — Nie ma gorszego niemowy jak ten, co nie chce gadać. Żeby on chciał, to by dużo powiedział.

— Czy często zachodzi do wsi?

— Dawno tu mieszkam, a widziałam go wszystkiego ze cztery razy. Raz minęłam się z nim po ciemku... Do końca życia nie zapomnę tego spotkania. Najadłam się strachu, oj, najadłam!

— Dlaczego?

— Zdrętwiałam. Nie wiem, ale nie usłyszałam, jak nadchodził. Stąpał jak kot. Bałam się obejrzeć, ale wiedziałam, że stanął i patrzył za mną. Przyznam się pani, że uciekałam co sił w nogach. I jak wpadłam do domu...

— Mężowi pani powiedziała?

— No jakże! Nie powiedziałabym?

— Pewnie panią wyśmiał?

Oddajemy wszystko to, co mamy

Młodzież szkolna i świat pracy nadal przodują

w wielkiej akcji F.O.N. i P.O.P.

W dalszym ciągu wielkiej akcji dozbrojenia Polski społeczeństwo Łodzi i ziemi łódzkiej daje żywe dowody dojrzałości obywatelskiej niosąc dary na FON i deklarując sumy na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Jak zwykle świat pracy i młodzież szkolna stają na czele:

— Dzieci szkoły powszechnej w Gałkowie pod Łodzią wysłały do Marszałka Śmigłego - Rydza list następującej treści:

Kochany Panie Marszałku!

My uczennice i uczniowie publicznej szkoły powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego w Gałkowie wiemy, że każdy Polak winien zawsze swej Ojczyźnie krew i całe swoje mienie. Krew nasza jest jeszcze zbyt młoda. Oddajemy Jej więc to, co mamy: całe nasze groszowe oszczędności w sumie zł. 250.—

Przyjmij je Panie Marszałku, jako jedną z drobnych cegiełek do budowy wielkiego gmachu mocarstwowej Polski. Przyjmij również i serca nasze, które Tobie i dzielnej Armii Polskiej są i zawsze będą wierne i całkowicie oddane".

— Szkoła powsz. Nr. 34 im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi dnia 17 kwietnia rb. przesłała przekazem PKO Nr. 6 na FON dalszych 107 zł. 51 gr. i że wobec tego dzieci, Opieka Szkolna i personel nauczycielski tej szkoły wpłaciło:

a) na „Samolot Łódzkich Dzieci Szkół Powszechnych" zł. 210.—

b) na F. O. N. zł. 257 gr. 51.

— Koło byłych wychowanek gimn. Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej w Łodzi, które subskrybowało Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w kwocie zł. 100.—

— Robotnicy i pracownicy umysłowi Mechanicznej Fabryki Pończoch „Samuel Herman" w Łodzi złożyli na ręce wojewody Józewskiego na dozbrojenie Armii złotych 932 gr. 28.

— Rachela Szajberowa, zam. w Łodzi, ul. Pomorska 101, złożyła 1 kubek i 1 pierścionek złoty.

— Szlamowicz Abram, zam. w Łodzi ul. Cegielniana 15 złożył jako dar na dozbrojenie Armii 1 obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej na zł. 50.— wraz z kuponami od nr. 11 do 20.

— Kornelia Helena Hofmanowa w Łodzi, ul. Franciszkańska 11 złożyła 2 ruble srebrne rosyjskie, bransoletkę srebrną damską torebkę, oraz 1 obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej nr. 2144189 na 100 zł. na dozbrojenie Armii.

— Kaczmarek Stefan, zam. w Łodzi ul. Miedziana nr. 12. złożył zł. 50.— oraz 10 rubli rosyjskich w złocie.

Ofiarodawca, jako inwalida pracy apeluje do wszystkich pobierających renty inwalidzkie o dalsze chociażby drobne ofiary.

— Teodora Janowska, w Łodzi ul. Senatorska 56 złożyła na dozbrojenie torebkę srebrną i złotą obrączkę.

— Eugeniusz Stefaniak, zam. w Łodzi ul. Piotrkowska 130 złożył 1 złoty monogram z liter AB, 20 kopiejek srebrnych rosyjskich, srebrny łańcuszek do zegarka, część srebrnej koperty do zegarka, srebrną papierośnicę.

— Adolf Hamburger deklaruje na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł. 20.000. oraz jako właściciel firmy „Polesie" sumę dalszą zł. 10.000.—, razem zł. 30.000.—

— Dom Bankowy B-cia Taub, Piotrkowska 17 subskrybował obligacje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na sumę złotych 25,000.—, pracownicy zaś subskrybowali zł. 3,000.— Niezależnie od tego Dom Bankowy wpłacił na FON zł. 3.000.—, pracownicy za zł. 300.—

—Łódzka Fabryka Kapeluszy H. Schlee zadeklarowała na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł. 25.000.—. Na FON firma i dyrekcja wpłaciła zł. 5.000.—, personel firmy zł. 1.700.—.

— Kasa Emerytalno - Pożyczkowa Pracowników Fizycznych ŁWEKD. na Walnym Zebraniu w dniu 1 kwietnia powzięła uchwałę o ofiarowaniu na FON zł. 500.—, oraz o subskrybowaniu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na sumę zł. 5.000.—

— Firma Zachariasz Warszawski i S-ka ul. Piotrkowska 37 zadeklarowała na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł. 5.000.- wpłacając na poczet tej kwoty zł. 1.700.—

Jednocześnie p. Zachariasz Warszawski ofiarował na FON 100 rubli w złocie.

— Ernest Saladin zadeklarował na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł. 6.000.- wpłacając zł. 2.000.—

Kto docenia jakość, wybiera pastę

Chlorodont *do pielęgnowania zębów!*

KAŻDY OBYWATEL ŻOŁNIERZEM

Ideowe oblicze Związku Rezerwistów

jest jasne i wyraźne

Związek Rezerwistów jest organizacją pracującą już kilkanaście lat, mającą za sobą dużą sumę doświadczeń i działającą w ustalonych trybach i normach metodami i środkami ściśle określonymi. Chociaż wszystko jest jasne i wiadome, a wytknięte drogi i cele Z. R. nie powinny budzić niczyich wątpliwości — istnieją przecież zagadnienia, o których nigdy nie jest powiedziane za mało, choć są one proste i zrozumiałe. Do takich wiecznie powracających zagadnień naszej organizacji należy twarda zasada jakości, przed ilością.

Mając do spełnienia wyznaczone cele — musimy stanowić mechanizm organizacyjnie zwarty i jednolity, a więc podlegający przede wszystkim na jakości ludzi, dostosowanej do warunków i możliwości działania w dzisiejszej naszej polskiej rzeczywistości. Dlatego też nigdy nie będziemy dążyli do osiągania rekordów liczbowych, choć z drugiej strony pracujemy usilnie w kierunku zagęszczenia sieci organizacyjnej w całym kraju, a ideałem naszym jest: w każdej gminie koło Z. R. a w każdej wsi — placówka. Ogniwa te mają być jednak nieliczne i składające się z wybranych ludzi. Nie mamy bynajmniej ambicji ogarnięcia wszystkich polskich rezerwistów, gdyż liczylibyśmy co prawda wówczas parę milionów członków, ale mechanizm organizacyjny działałby niesłychanie ciężko, — a praca jego byłaby zawodna i jej efekty nie stałyby w żadnym stosunku do tej imponującej liczby członków.

My chcemy tworzyć kadrę polskiej rezerwy.

Kadrę cechuje **jakość — nie ilość.** Kadra to szkielet żelazny budynku, to konstrukcja, którą wypełni tworzywo. Z kadry rozwijają się w wojsku bataliony i pułki. W naszym pojęciu mobilizacyjnym członkowie Z. R. mają stanowić kościec przede wszystkim moralno - ideowy wielkich mas rezerwy, tego trzonu przyszłej armii walczącej. Zadaniem naszym jest szkolenie kadrowców pod względem obywatelskim, społecznym i żołnierskim. Dopiero wzajemna zwartość tych czynników wytwarza w sumie typ człowieka, który określamy mianem **obywatela żołnierza.**

Dochodzimy do sedna zagadnienia: **najważniejszym działem naszej pracy jest wychowanie obywatelskie.** Pracować musimy usilnie nad wychowaniem nowego typu człowieka, rezerwisty polskiego, który w jednej osobie musi być bojownikiem i pracownikiem. Jego służbę dla Ojczyzny cechować ma honor i męstwo, skromność i pracowitość, karność i poczucie współodpowiedzialności za losy państwa. Jego umysł, dusza i serce muszą być związane najsilniej z narodem i państwem. Rezerwista polski ma być świadom swej roli, elementem konstrukcyjnym i twórczym, którego nie sprowadzą z obranej drogi modne i krótkotrwałe hasła i hasełka.

W dzisiejszym wirze dnia codziennego ogłuszają nas wrzaski różnych haseł, o taktycznym raczej, a nie istotnym znaczeniu. Związkowi Rezerwistów i jego członkom nowych haseł nie potrzeba. Praca jego może jest nieefektowna i uciążliwa, ale nad wyraz potrzebna. Ma on do wypełnienia określone zadania, a jego ideowe oblicze jest jasne i wyraźne. Posłuszni testamentowi Józefa Piłsudskiego — kroczymy drogą ścisłej współpracy z armią, poddawszy się karnie dyspozycjom Naczelnego Wodza.

Idzie dziś po całej Polsce wołanie o nowy typ obywatela. Poczynamy wreszcie dziś wszyscy rozumieć, że przyszłość i siła Rzeczypospolitej — to przede wszystkim człowiek. Człowiek o czynnej podstawie wobec życia, podejmujący rozległe zadania, który zdaje sobie jasno sprawę z tego, że jego praca jest nieodzownym współczynnikiem potęgi państwa i dobrobytu narodu.

Człowiek — pionier wielkości polskiej, który walczy z bezwładem, z psychicznym kompleksem niższości, z lenistwem i niewiarą. Człowiek — zbrojny moralnie i fizycznie, odporny na zło i entuzjasta czynu.

Obywatel — żołnierz.

Wszyscy astmatycy po zdrowie do SZCZAWNICY!

Na sezon letni od 1 maja do 30 września, gdzie znajdą swoisty mikroklimat pieniński, Zdroje — szczawy alkaliczno-słono-wapienne. — Najnowocześniejsze Inhalatorium z jedynymi w Polsce komorami pneumatycznymi. W maju i wrześniu ceny o 25 % niższe. Informacje i prospekty w biurach podróży i na miejscu.

Pożyteczna praca Klubu Radioamatorów

Na marginesie Walnego Zgromadzenia

Pod przewodnictwem red. B. Stefańskiego odbyło się w dniu wczorajszym walne doroczne zgromadzenie Łódzkiego Klubu Radioamatorów.

Klub ten jest jedyną na naszym terenie organizacją, która popularyzuje radioamatorstwo, szerzy i pogłębia wiedzę radiotechniczną w najszerszych kołach robotniczych i pracowniczych.

Ze sprawozdania jakie złożył ustępujący zarząd wynika, że Klub rozwinął w ubiegłym roku bardzo ożywioną działalność nie tylko wewnątrz swojej organizacji, ale drogą szeregu kursów publicznych uprzystępnił wiedzę radiotechniczną licznym rzeszom z poza Klubu.

I tak: zorganizowano szereg kursów budowy odbiorników detektorowych i lampowych, kurs walki z zakłóceniami w odbiorze radiowym, który zakończyło kilkadziesiąt osób pracujących w przemyśle radiotechnicznym, kurs budowy nowoczesnych przepisowych anten w myśl najnowszych przepisów Stowarzyszenia Elektryków Polskich (SEP) i zarządzenia władz administracyjnych.

Zwłaszcza te dwa ostatnie kursy przyniosły duży pożytek miastu wobec ciągle występujących zakłóceń w odbiorze radiowym z jednej strony, a braku fachowców w tej dziedzinie — z drugiej strony oraz wobec dużych trudności natury technicznej przy budowie nowoczesnych przepisowych anten.

Z prac Klubu, które zasługują na specjalne podkreślenie, należy wymienić przebudowywanie i naprawianie starych odbiorników ofiarowanych przez różne osoby i przekazywanie ich w stanie używalnym biednym szkołom i organizacjom.

Ostatnio Klub zorganizował Poradnię Techniczną dla radiosłuchaczy, która nie tylko udziela porad technicznych, ale równocześnie naprawia bezpłatnie radiosłuchaczom - robotnikom, którzy posługują się detektorami, uszkodzony radiosprzęt. Ten odcinek pracy Klubu Radioamatorów dla naszego miasta, gdzie większość robotników odbiera audycje przy pomocy detektora, ma specjalne znaczenie, a duża frekwencja interesantów w Poradni najlepiej świadczy o potrzebie takiej placówki w Łodzi. Klub Radioamatorów dał się zresztą poznać szerokim warstwom społeczeństwa na zeszłorocznej Wystawie Radiowej w Łodzi, gdzie zadziwił tłumnie zwiedzającą ich stoisko publiczność szeregiem ciekawych eksponatów, a przede wszystkim odbiornikami zbudowanymi w szkle, w lasce, w pierścionku, w łupinie od orzecha oraz tak zwanymi „michałkami radiowymi".

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi — dokonano wyboru nowego zarządu. Na prezesa powołano ponownie p. Czesława Kasprzaka. Poza tym do zarządu weszli pp.: red. B. Stefański, Cz. Kubiak, W. Basiński, W. Strojkiewicz, M. Ronerówna, St. Bursa, A. Zambrzycka, St. Kubasiak, A. Kazimierczak, St. Krysiak, W. Fortak, R. Leszczyński, P. Pawlak oraz Wiśniewski.

Do Komisji Rewizyjnej zaś weszli pp.: kier. T. Jarzębowski, inż. W. Janicki, st. przod. J. Wroński i W. Rozalski.

Następnie zebrani postanowili zakupić obligację Pożyczki Lotniczej oraz przeprowadzili doraźną zbiórkę na FON.

Doroczne Walne Zgromadzenie Klubu Radioamatorów zakończyło uchwałą przesłania do wojewody Józewskiego oraz do prezesa Wojewódzkiego Komitetu Radiofonizacji Kraju notariusza Stefana Szmidta, depesz z zapewnieniem owocnej pracy dla rozwoju radioamatorstwa i radiofonizacji województwa łódzkiego.

NOCNE DYŻURY APTEK.

M. Kasperkiewicza, Zgierska 54, A. Rychtera i B. Łobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicza Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Schulza, Przędzalniana 18, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipieca, Piotrkowska 193, A. Kowalskiego i S-ki, Rzgowska 147.

PODZIĘKOWANIE.

Kierownictwo publ. szkoły powsz. nr. 56 wraz z Opieką Szkolną i Nauczycielstwem składa serdeczne podziękowanie Zrzeszeniu Pracowników Banku Polskiego w Łodzi za dary świąteczne dla 300 biednej dziatwy szkolnej.

ARESZTOWANIE ZABÓJCY.

(a) W polu na Żabieńcu znaleziono zwłoki 34-letniego Artura Millera (Żabieniec 7) który pchnięty kilkakrotnie nożem w głowę i brzuch zmarł na miejscu. Zarządzone dochodzenie ustaliło, że Miller spotkał się wracając w stanie pijanym z 30-letnim Wacławem Popielarczykiem (Łagiewnicka 122) również podchmielonym. Obaj nie chcieli ustąpić sobie z drogi doszło do starcia w którym Popielarczyk zabił przeciwnika.

Popielarczyk został osadzony w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

„ŁODZIANIE NA ZAOLZIE".

Warszawska Delegatura IPT. organizuje w dniu 29 kwietnia pociąg poularny na czterodniową wycieczkę z Łodzi na Śląsk Zaolziański.

Pociąg popularny odejdzie ze st. Łódź Fabryczna w dniu 29 kwietnia o godz. 22 min. 55 z zatrzymaniem się w Boguminie, Karwinie, Cieszynie i Katowicach.

Cena karty kontrolnej za przejazd w obie strony w wagonach „turystycznych" z miejscami do leżenia i nocleg w czasie trwania wycieczki w pociągu — zł. 18.20.

Liga Popierania Turystyki
Delegatura w Warszawie

Szlakiem wielkości

Na półkach księgarskich ukazała się, wydana nakładem Zarządu Miejskiego w Łodzi, zbiorowa praca, poświęcona pobytowi Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi w latach 1899 — 1900, jego warsztatowi pracy konspiracyjnej, który mieścił się w zwykłej staromiejskiej kamienicy czynszowej przy dzisiejszej ulicy Piłsudskiego 19

Praca ta nosi tytuł „Szlakiem Wielkości". Wydana na papierze kredowym, zaopatrzona w liczne ilustracje, liczy 140 stronic małego formatu.

Głównym tematem jest tutaj sprawa odtworzenia warsztatu pracy konspiracyjnej J. Piłsudskiego w Łodzi. Składa się z trzecha działów: słowa wstępnego, sprawy odtworzenia warsztatu pracy konspiracyjnej oraz przewodnika po Muzeum Pamiątek po Marszałku J. Piłsudskim.

Słowo wstępne wprowadza czytelnika w ognisko polskiej irredenty — swegoczesną drukarnię tajną PPS., mającą schronienie w mieszkaniu Józefa Piłsudskiego przy ul. dawniej Wschodniej 19, a więc tutaj, gdzie obecnie mieści się Muzeum Pamiątek po Marszałku J. Piłsudskim.

Słowo wstępne zapoznaje czytelnika, jak ważnym etapem w dziejach walk narodu polskiego o niepodległość była ta taj na drukarenka, jakie przechodziła ona koleje i jak się skończył jej pracowity żywot w Łodzi.

Część druga obrazuje systematyczną pracę Zarządu Miejskiego w kierunku odtworzenia warsztatu pracy konspiracyjnej i mieszkania Józefa Piłsudskiego z lat — 1899 — 1900. Część ta daleka jest od literackiego ujmowania zagadnienia, bo nie o literaturę tutaj chodziło, a o wierne, możliwie najwierniejsze przedstawienie prawdy. Już na wstępie tej części podkreśla autor, że nie chce się wierzyć, by tutaj wśród staromiejskiego, ruchliwego żywiołu, w tym najmniej wówczas polskim środowisku, napiętnowanym skurczem nienasyconych pożądań businessu. na tych posterunkach ludzi osobliwego autoramentu — mógł przebywać i pracować, by mógł na tym jarmarcznym podwórzu myśleć i działać Józef Piłsudski.

Ta część pracy musi być dobrym przykładem dla współczesnych pokoleń polskich, musi je uczyć i wpajać przekonanie, że najpoważniejszą pracę wykonywać można nawet w najgorszych warunkach.

Część trzecią, poświęcona przewodnikowi po Muzeum Pamiątek po Marszałku J. Piłsudskim, zapoznaje czytelnika z odtworzonym mieszkaniem J. Piłsudskiego i z Jego warsztatem pracy konspiracyjnej. Idąc za przewodnikiem, czytelnik znakomicie orientuje się w rozplanowaniu mieszkania i może się wczuwać w nastroje jakie zapełniały skromne mieszkanie Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

Książka „Szlakiem Wielkości" jest zestawiona z prac A. Pączka, S. Rachalewskiego i E. Ajnenkla.

Odbita została w „Drukarni Polskiej" w Łodzi. Skład główny — księgarnia Seipelta.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO Pracowników Miejskich w Łodzi.

Na Walnym Dorocznym Zgromadzeniu członków Związku odbytym w dniu 3-go kwietnia br. został wybrany nowy zarząd Związku na rok 1939 który ukonstytuował się następująco: pp.: prezes — Komorowski Julian, wiceprezes Pawlak Stefan, sekretarz — Zarzycki Włodzimierz, skarbnik — Boniecki Stefan, gospodarz — Szczygielski Alfons, — Członkowie Zarządu: pp.: Badzianówna Apolonia, Łoszycki Wacław, Kologriwow Konstanty. Olszenko Brunon.

Związek ten jest najstarszym Związkiem na terenie Zarządu Miejskiego w Łodzi i skupia pracowników umysłowych w liczbie około 500 czynnych członków.

Z ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI Oddział w Zgierzu.

W sali posiedzeń Rady Miejskiej w Zgierzu, odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków, zwołane przez Zgierski Oddział Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Powołana w ubiegłym roku do życia przez v-prezydenta m. Zgierza p. Zajączkowskiego i przy czynnym poparciu jej jako prezesa, placówka wykazuje intensywną żywotność i zyskuje coraz większą popularność wśród miejscowego społeczeństwa, dającego wyraz swym licznym udziałem w zebraniu.

Po zagajeniu przez prezesa Oddziału głos zabrał inspektor Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami Bolesław Wocalewski, który w referacie o zadaniach, wystąpieniach i uprawnieniach członków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami zobrazował poparty przykładami z życia całokształt trudnych zadań, ciążących na instytucjach powołanych do walki z przestępczością w stosunku do zwierząt.

W dążeniu do usprawnienia działalności oddziału w Zgierzu, prezes Zajączkowski w dłuższym przemówieniu udzielił wskazówek informacyjno-organizacyjnych, na co zebrani jednogłośnie wypowiedzieli się wytrwale i z poświęceniem pracować dla dobra zwierząt.

P. B. P.
„ORBIS"
ŁÓDŹ. UL. PIOTRKOWSKA 16 i 65
tel. 101-01, 266-50.

Pobyty kuracyjne
w Muszynie, Morszynie Niemirowie

Pobyty ryczałt we
w miejscowościach wypoczynkowych
w Rabce, Sławsku i t d

Wycieczki
do Ameryki
na Wystawę Światową

W dniu 17 b. m. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sw, Sakramentami, nasza najukochańsza matka, babcia, siostra, teściowa, ciotka i bratowa

ś. † p.

Z TYSZERÓW

PAULINA MEISSNEROWA

wdowa po ś. p. Józefie

przeżywszy lat 63

Eksportacja drogich nam zwłok z domu żałoby, przy ul. Nawrot 2 do Kościoła Sw. Krzyża nastąpi we wtorek 18 b. m. o godz. 19,30. Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłej odprawione zostanie w środę 19 b. m. o godz. 10,30, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu katolickim w Zarzewie

O smutnych tych obrzędach zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążona w nieutulonym żalu

RODZINA

Z ESTRADY

Rok pracy.

W sali polskiej YMCA odbył się 7-my koncert symfoniczny zorganizowany przez Zw. Zaw. Muz. Chrz. w Łodzi. Solistą koncertu był jeden z najlepszych basów polskich Aleksander Michałowski. Orkiestrą dyrygował „kapelmistrz z krwi i kości" — Olgierd Straszyński.

Dokładnie rok temu dzięki poparciu ze strony Polskiego Radia i specjalnej opiece kierownika wydziału muzycznego Edmunda Rudnickiego odbył się w Łodzi pierwszy koncert tej orkiestry na fali ogólnopolskiej. Grano w tej samej sali, dyrygował ten sam niezawodny Straszyński.

Od kwietnia ubiegłego roku datuje się więc okres wytężonej pracy nad sobą orkiestrantów. Nie będąc zespołem dostatecznie zgranym i nie mając warunków do systematycznej pracy w ciągu całego roku orkiestra przed każdym koncertem odbywała 5-6 do 10-ciu prób bądź pod kierunkiem stale angażującego kapelmistrza jakim jest Olgierd Straszyński, bądź też pod batutą specjalnie zaproszonego na stałe do Łodzi utalentowanego dyrygenta — Tomasza Kiesewetera.

Obserwując tę ideową niemal pracę i orkiestrantów i pełnych zapału dyrygentów musimy przyznać, że bilans roczny wypadł imponująco. Porównywując same programy koncertów, które odbyły się w bieżącym sezonie, łatwo spostrzec, że orkiestra dość szybko przeszła od utworów łatwych do nastręczających spore trudności tak techniczne, jak i interpretacyjne. Bywalcy koncertów stale konstatują coraz to wyższy poziom wykonawczy tego zespołu.

W omawianym koncercie były wykonane trudne dzieła wagnerowskie, jak np. wstęp do Lohengrina, fragmenty z Śpiewaków Norymberskich, Tannhäusera, a poza Wagnerem — fragmenty z Borysa Godunowa Mussorgskiego, Chowańszczyzny, oraz Cara - Sałtana Rimskiego-Karsakowa. Jak widać nie wybrano sobie utworów łatwych

Orkiestra, mimo nie zawsze czystego brzmienia drzewa (trudno doobrać zestrojone z sobą instrumenty, o ile nie pochodzą z jednej i tej samej wytwórni), doskonale sobie w tym repertuarze radziła i z zakreślonego zadania wywiązała się na ogół dobrze. Szczególnie grupa „smyczków" zadziwiała pięknym tonem, a i „blacha" z podziwu godnym zrozumieniem intencyj kapelmistrza i świetną ekspresją grała swą trudną część.

Aleksander Michałowski, stworzył trzy świetnie kreacje. W części pierwszej koncertu: głęboko myślącego i filozofującego mistrza szewskiego — Sachsa, a w części drugiej — dwu kontrastujących z sobą postaci z Borysa Godunowa: oponowanego strachem i wyrzutami sumienia Godunowa i bogobojnego mnicha — kronikarza Pimiena. Straszyński z podkreślenia godnym pietyzmem opracował orkiestrowy akompaniament doskonale wyczuwając intencje stolicy W reszcie programu orkiestrowego zdradzał własną, nie tyle może przemyślaną ile trafnie odczutą interpretację. Raz jeszcze warto podkreślić, że Straszyński jest dojrzałym talentem kapelmistrzoskim. Szkoda, że nie jest on należycie wyzyskany w ramach prac Polskiego Radia, Opery czy Filharmonii Warszawskiej.

Mgr. R. K.

Z TOW. PRZYJACIÓŁ NAUK W ŁODZI

Dnia 19 kwietnia rb. (środa) w sali Państwowej Biblioteki Pedagogicznej (ul. Piotrkowska 86, III piętro, front) odbędzie się posiedzenie sekcji nauk humanistycznych Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi z odczytem profesora Alfreda Busego pt. „Zaranie komedii greckiej". Poczatek o godz. 20-ej.

Sensacyjny proces o zabójstwo
rozpoczyna się dziś przed Sądem Okręgowym
Oskarżoną 23-letnia Eliza Streichówna

w) Dziś przed Sądem Okręgowym znajduje się sensacyjny proces o zabójstwo. Tło sprawy jest niezwykłe.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 23-letnia Elza Streichówna. Podobnego procesu nie notowały dotąd kroniki sądowe Łodzi.

W dniu 6 października ub. roku w ogrodzie mieszczącym się przy ul. Wólczańskiej 256, Elza Streich dała kilka strzałów do znajdujących się wraz z nią dwóch kobiet 45-letniej Zofii Rybickiej i 20-letniej Heleny Włodarczykowej.

Przybyła na skutek zajścia policja i pogotowie ratunkowe odwiozło ranne do szpitala, Streichównę zaś do aresztu. W kilka dni Rybicka zmarła. Włodarczykowa zaś zdołała się wyleczyć i dziś będzie zeznawać w sądzie jako świadek.

Między Włodarczykową a Streichówną istniał oddawna niezwykły stosunek, który kryły obie przed ludźmi pod pozorem wspólnego prowadzenia owocarni w Pabianicach. Przyrzekły sobie, że nigdy się nie opuszczą i zawsze będą sobie wierne. Tymczasem Włodarczykowa poznała Rybicką i przestała być wierną dawnej przyjaciółce i dawnym jej przysięgom. Wkrótce też namówiona przez Rybicką wyprowadziła się do niej do Łodzi.

Krytycznego dnia przyjaciółki miały się pożegnać. Spotkały się z Rybicką. Wstąpiły gdzieś na wódkę, a po tym zaś namówione przez Streichównę weszły do owego ogrodu, gdzie nastąpił krwawy wypadek.

Jak się okazało, Streichówna oddawna nosiła się z zamiarem pozbawienia życia obu kobiet. Nie mogła darować im tego, że złamały jej życie. Nie mogła przeżyć rozstania z Włodarczykową. Ze względu na wysoce drażliwe momenty, proces będzie prawdopodobnie częściowo, a może nawet całkowicie odbywał się przy drzwiach zamkniętych.

Oskarżenie wnosić będzie prok. Orlikowski, autor aktu oskarżenia.

Należy dodać, że świadek Włodarczykowa jest żoną słynnego bandyty, skazanego za morderstwo na śmierć i przebywającego obecnie w więzieniu.

Walne zgromadzenie członków
Pierwszego Stow. Właścicieli Nieruchomości w Łodzi
Uchwalone normy subskrypcyjne na P. O. P.

(ru) Wczoraj wieczorem, w sali Towarzystwa Kredytowego przy ulicy Pomorskiej odbyło się walne zgromadzenie członków Pierwszego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Łodzi i woj. łódzkiego z roku 1907, przy udziale 120 osób.

Obrody otworzył p. Gustaw Klukow. Przewodniczył prezes T-wa Kredyt. p. Marian Byczkowski.

Na początku obrad zebrani uczcili jednominutową ciszą członków, zmarłych w ciągu ubiegłego roku, a następnie przystąpiono do poszczególnych punktów porządku dziennego.

Odczytano więc protokół ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie z działalności zarządu i kasowe. Sprawozdania te przyjęte zostały przez aklamację. W dalszym ciągu obrad dokonano wyboru członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Do nowego Zarządu weszli: Byczkowski Marian, Bartczak Stanisław, Knorr Aleksander, Smarzyński Jan, Schmidt Otto,

Członkowie Komisji Rewizyjnej: Piasecki Brunon, Hartman Otomar, Lipiński Alfons.

W komunikatach zabrał głos p. Grabowski, który omówił sprawę subskrybowania Pożyczki Przeciwlotniczej i wezwał właścicieli nieruchomości do subskrybowania według norm ustalonych przez Polski Związek Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Warszawie.

Sumy subskrypcyjne mają więc wynosić w stosunku do dochodu miesięcznego netto. Przy dochodzie do 160 złotych bon 20-złotowy.

Przy dochodzie od zł. 160 do 300 — 25 procent miesięcznego dochodu netto. od zł. 300 do 400 — 35 proc., od zł. 400 do 600 — 50 proc., od zł. 600 do 1000 — 75 proc. od zł. 1000 do 2000 — 100 proc., ponad zł. 2000.— 150 procent.

Dla nowych domów, które nie opłacają żadnych podatków, za roczny dochód netto przyjmuje się 60 proc. rocznego dochodu brutto. Potem od sumy otrzymanej w ten sposób opłaca się na pożyczkę, jak od starych domów.

Zebrani uchwalili subskrybować według norm powyższych. Właściciele nieruchomości subskrybować mają w Spółdzielni Kredytowej Własności Nieruchomej przy ul. Pomorskiej 16.

W dalszym ciągu obrad omawiano sprawę spółdzielni kredytowej. W sprawie remontów domów uchwalono zwołać wiec właścicieli nieruchomości.

Na zakończenie p. Byczkowski apelował o wpłacanie zadeklarowanych sum na FON, to jest na dwa ciężkie karabiny maszynowe, które uchwalili ufundować dla Armii właściciele nieruchomości.

ZJAZD WALNY Z.H.P.

Dn. 20 i 21 maja br. odbędzie się w Lublinie 17-ty Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Program zjazdu przewiduje m. in. w pierwszym dniu — uroczystą Mszę Św. na intencję obrad, otwarcie zjazdu, wybór komisji głównej, odczytanie wniosków i odesłanie ich do komisji, sprawozdania: Naczelnictwa ZHP., Naczelnego Kapelana ZHP., Naczelniczki Harcerek, Naczelnika Harcerzy, oraz Komisji Rewizyjnej, prace w komisjach, oraz wieczornicę.

W drugim dniu zjazdu, po Mszy Św. w dalszym ciągu będą obradować komisje, zaś po południu odbędą się wybory członków Naczelnej Rady Harcerskiej, Naczelnego Honorowego Sądu Harcerskiego i Komisji Rewizyjnej — na miejsce ustępujących, sprawozdania i wnioski komisji, wreszcie nastąpi zamknięcie zjazdu. Najważniejsze fragmenty Zjazdu Walnego ZHP będą transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

PÓŁNOCNA WILENSZCZYZNA.

We wtorek dn. 18 kwietnia br. o godz. 20-ej dyr. Krasicka wygłosi odczyt pt. — „Północna Wileńszczyzna" (sztuka, krajobraz, ludzie)

Odczyt ten odbędzie się w sali towarzyskiej Polskiej YMCA w Łodzi!

Wstęp bezpłatny. Wejście od ul. Moniuszki 4 a.

KOMUNIKAT ZWIĄZKU MŁODEJ POLSKI.

Dowództwo Z.M.P. Łódź — Miasto I. zawiadamia, że w dniach 18—19 kwietnia br. o godz. 19.00 w lokalu własnym przy ul. Wólczańskiej 110 rozpocznie się kurs dla nowowstępujących członków - kandydatów.

WYSTAWA OBRAZÓW PO Ś. P. KAROLU EISERCIE ZAMKNIĘTA.

Kierownictwo Muzeum Historii i Sztuki im. Bartoszewiczów w Łodzi, Plac Wolności nr. 1 informuje, że w dniu 16 bm nastąpiło zamknięcie wystawy obrazów pochodzących z daru po Karolu Eisercie. Wystawa trwała od dnia 26 lutego do dnia 16 kwietnia rb. i cieszyła się poważną frekwencją zwiedzających, do kilku tysięcy osób.

ZE SZKOŁY SZTUK PIĘKNYCH im. C. NORWIDA.

W Szkole Sztuk Pięknych im. C Norwida dnia 13 kwietnia rozpoczęły się zajęcia na wszystkich działach i kursach

Ostatnie miesiące pracy szkolnej w roku mają charakter wybitnie intensywny — wobec zbliżającej się już wkrótce, dorocznej wystawy szkoły, która zostanie otwartą w początkach czerwca. Na wystawie przedstawione **będą prace uczniów ze wszystkich działów: Wzornictwa, Grafiki, Przemysłu Artystycznego, Form Ogólnych, Rysunku, Malarstwa i tp.**

Nowością na wystawie będzie specjalnie wydany ilustrowany katalog wykonany w warsztatach graficznych szkoły.

Kierownictwo szkoły równocześnie zawiadamia, że podczas wystawy przyznane będą nagrody, w sumie zł. 300-tu które zaofiarował szkole Związek Właścicieli Zakładów Graficznych dla najzdolniejszych słuchaczów za prace z działów, Rysunku, Grafiki, Wzornictwa i Malarstwa.

JAJKO W TOW. ŚPIEWACZYM „ECHO".

W niedzielę, dn. 23 kwietnia rb. o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 132, Tow. Śpiewacze „Echo" urządza dla swych członków i wprowadzonych gości tradycyjne „Jajko".

Wcześniejsze zapisy uczestnictwa przyjmuje sekretariat w poniedziałek i czwartek od godz. 19-ej do 22-ej.

EXPRESS GOSPODARCZY

Przemysł tłuszczowy w 1938 r.

Według sprawozdania Związku Przemysłu Chemicznego RP. produkcja w przemyśle przetwórczo-tłuszczowym w roku 1938 utrzymała się na poziomie 1937 roku Wyjątek stanowił jedynie **przemysł mydlarski, który wykazał nieznaczny spadek produkcji.**

Gospodarka tłuszczowa prowadzona pod kątem widzenia oszczędności dewizowych uniemożliwiała wydatne zwiększenie importu surowców tłuszczowych. Globalny import tych surowców utrzymał się na poziomie roku 1937, przesuwając się częściowo z gotowych tłuszczów zwierzęcych na tłuszcze roślinne albo podstawowy surowiec - nasiona egzotyczne.

W roku sprawozdawczym przywóz tłuszczów zwierzęcych wykazał spadek około 5.000 ton, natomiast przywóz nasion egzotycznych był nieco wyższy. Pogłębiona została również stabilizacja stosunków w poszczególnych działach przetwórczo-tłuszczowych. Rentowność w porównaniu z rokiem ubiegłym nieco się poprawiła.

Przemysł olejarski wykazał w roku sprawozdawczym nieco większe zatrudnienie. W roku 1938 przerobiono w fabrykach 40.617 ton nasion egzotycznych, wobec 20.471 w r. 1937, 8.278 t. nasion drobnoziarnistych importowanych wobec 10.516 t., 76.215 t. nasion krajowych, wobec — 60,750 t. Łączny przerób w roku 1938 wyniósł 125.110 ton, wobec 99,737 ton w roku 1937.

Wzrost przerobu nasion egzotycznych tłumaczy się tym, że kontyngent za czwarty kwartał 1937 udzielony był zbyt późno i przypadająca na ten kontyngent ilość nasion była sprowadzona i przerobiona w roku sprawozdawczym. Wzrost przerobu nasion krajowych odpowiada pomyślniejszym zbiorom tych nasion w roku gospodarczym 1937-38.

W nasionach drobnoziarnistych najwyższa ilość przywozu przypada na nasiona słonecznika pochodzenia rumuńskiego - 5.432 ton i nasiona rycynowe — 2.228 t.. Przemysł olejarski wykazał w roku 1938, przy łącznej zdolności przetwórczej ca 220.000 ton, zatrudnienie w wysokości ca 55 proc.

Przemysł rafineryjny wykazał nieznaczny wzrost produkcji zarówno ze względu na zwiększoną nieco konsumcję olejów jadalnych ciekłych, jak i też produkcję na cele dalszego przerobu na tłuszcze jadalne o konstynencji stałej. Zatrudnienie tego przemysłu wyniosło w roku sprawozdawczym ca 24 proc. jego zdolności przetwórczej.

Łączna produkcja tłuszczów jadalnych wyniosła 10.060 ton, z czego przypada na margarynę 8.200 ton, na 100-pro. tłuszcze jadalne (zestalony olej rzepakowy i — tłuszcz kokosowy) 1.630 t. na Compound Lard 230 ton. Do powyższej produkcji zużyto łącznie w przeliczeniu na surowe tłuszcze i oleje: oleju rzepakowego 6.650 t., oleju kokosowego 2.490 t., tranu utwardzonego 560 t.,

W roku sprawozdawczym obserwujemy dalsze ograniczenie przywozu surowców zagranicznych, głównie zaś pochodzenia zwierzęcego. **Przywóz tłuszczów zwierzęcych w porównaniu z rokiem 1937 wykazuje spadek około 5.000 ton.** Przy podziale globalnego kontyngentu tłuszczów zwierzęcych uwzględniane było zwiększone zapotrzebowanie innych działów przetwórczo-tłuszczowych, lub działów przemysłowych, zużywających do swej produkcji surowiec tłuszczowy (fabrykacja oleiny i stearyny, przemysł garbarski, naftowy i smarowniczy). Można więc przyjąć, że ubytek w tłuszczach zwierzęcych dla przemysłu mydlarskiego wynosi ok. 7000 ton. Ubytek ten tylko w niewielkiej części skompensowany został tłuszczami egzotycznymi, które w roku sprawozdawczym nie zostały przydzielone dla przemysłu tłuszczów jadalnych. Przydziały tłuszczów krajowych utwardzonych, ze względu na zmniejszone zbiory nasion krajowych w roku sprawozdawczym 1937-38 były też wydatnie ograniczone. Toteż łączna produkcja mydlarska nie przekroczyła w roku sprawozdawczym ilości 60.000 ton mydła (w 1937 r. — 63 tys. ton mydła).

Produkcja gliceryny wykazuje niewielki wzrost wytwórczości i to zwłaszcza w pierwszych miesiącach roku sprawozdawczego, kiedy mimo stałej tendencji zwyżkowej ceny na rynku światowym utrzymywały się jeszcze na poziomie umożliwiającym eksport. W ciągu roku ceny spadły znacznie, uniemożliwiając kalkulacyjny przerób wód pomydlanych i ługów glicerynowych

Łączna wytwórczość gliceryny w roku ubiegłym wynosiła ca 2,400 ton, z czego, po pokryciu zwiększonego zapotrzebowania rynku krajowego, wyeksportowano łącznie 164 tony, wartości 242 tys. zł.

Najmłodszy dział przemysłu tłuszczowego, mianowicie utwardzalnie, nie wykazały w roku 1938 wzrostu produkcji ze względu na zmniejszony przerób tłuszczów i olejów, przeznaczonych dla przemysłu mydlarskiego. Przemysł mydlarski w drugim półroczu zwolniony był od niezwłocznego odbioru krajowych olejów w stanie utwardzonym, powiązanych z importem surowców tłuszczowych.

Nastąpiło to na skutek tego, że zbiory krajowych nasion, zwłaszcza lnu, zapowiadały się niekorzystnie, wobec czego, aby nie stwarzać dodatkowej sztucznej podnety do podniesienia poziomu cen na olej lniany, zaniechano niezwłocznego powiązania.

Przydziały tranu ciekłego do utwardzalni były również niedostateczne. — Utwardzalnie zatrudnione były zaledwie w 20 proc. swych zdolności produkcyjnych.

Wzorem lat ubiegłych Związek prowadził energiczną akcję w kierunku inicjowania nowych działów produkcji chemicznej w Polsce. Rok 1938 przyniósł poważne osiągnięcia w zakresie podjęcia nowych artykułów chemicznych, dotychczas w Polsce nie wyrabianych. Fabryki chemiczne rozpoczęły w roku sprawozdawczym wytwarzanie lub znacznie rozszerzyły fabrykację kilkudziesięciu produktów dotychczas w kraju nie wyrabianych.

Spokój na rynku surowcowym

Rynek surowcowy w Łodzi stoi ostatnio pod znakiem absolutnej ciszy.

Od przeszło miesiąca nie notowane są na tym rynku poważniejsze transakcje, a w ciągu ostatnich kilku dni zaobserwowano większe jeszcze osłabienie obrotów z mniejszym przemysłem.

Normalnie o tej porze na wewnętrznym rynku surowcowym obroty słabną a to z tego względu, że w miesiącu kwietniu włókiennictwo łódzkie wkracza w okres zakończenia sezonu i w związku z tym zapotrzebowanie na surowce włókiennicze jest minimalne. Natomiast, jeżeli chodzi o obroty z zagranicą, to w warunkach normalnych w m. kwietniu są one poważne. W tym bowiem okresie czasu handel surowcowy w Łodzi w oczekiwaniu sezonu zimowego zakupuje surowce bawełniane, odpadki i tp.

Jeszcze dwa lata temu obroty Łodzi z zagranicą o tej porze były duże. Obecnie obroty te prawie zupełnie nie istnieją. Stosunki obecne charakteryzuje zupełny brak zainteresowania Łodzi sytuacją na rynkach surowcowych zagranicznych, jakkolwiek stale sytuacja ta była skwapliwie przez przemysłowców oraz handlarzy surowcami badana.

Kontakt z firmami angielskimi, a więc z najpoważniejszymi dostawcami Łodzi osłabł w bardzo poważnym stopniu.

Powyższe okoliczności wskazują na dużą depresję koniunkturalną nie tylko w handlu surowcowym, ale również i w przemyśle łódzkim, która nie wykazuje od pewnego czasu zainteresowania dla surowców a więc do produkcji zużywany jest ostatni przydział kontyngentów i jak narazie jest on zupełnie wystarczający, jakkolwiek w stosunku do przydziału grudniowego jest on zmniejszony o około 15 procent.

Również handlarze nie wykazali zwiększonej reakcji w związku ze zmniejszeniem tych kontyngentów. Sfery te twierdzą, iż zasadniczo nie mają potrzeby w chwili obecnej sprowadzać większych partii surowców i w związku z tym wysokość przydziału kontyngentów dla tutejszych firm jest w tej chwili obojętna.

Zagadnienie tak zwanych starych kontraktów również przestaje powoli interesować firmy tutejsze.

Jak się dowiadujemy większość firm surowcowych likwiduje obecnie swoje zobowiązania z tytułu starych kontraktów, tak, że problem ten, który stanowił przez dłuższy okres czasu jedną z najpoważniejszych bolączek tutejszych sfer surowcowych zejdzie z porządku dziennego. (ag)

Wieści z kraju

TRAGICZNA ŚMIERĆ DZIENNIKARZA

Tragiczną śmiercią zginął w miejscowości Łagiewniki pod Krakowem współpracownik Codziennej Gazety Handlowej Władysław Dębowski.

Jechał on z Krakowa do Katowic motocyklem, który sam prowadził. Pojazd zderzył się z jadącą w przeciwną stronę dorożką. Skutki katastrofy okazały się fatalne.

Dębowski odniósł podczas upadku na szosę tak ciężkie obrażenia, iż zmarł w szpitalu przed nałożeniem mu przez lekarza opatrunków.

POCIĄG PRZEJECHAŁ PRZEZ DZIECKO nie wyrządzając mu żadnej krzywdy

Niezwykły wypadek wydarzył się na torze kolejowym w niewielkiej odległości od stacji Chabówka pod Zakopanem.

W momencie gdy pociąg pośpieszny z Warszawy do Zakopanego zbliżał się do niestrzeżonego przejazdu, na szyny wybiegło dwuletnie dziecko, które stanęło tuż przed pędzącym pociągiem.

Ponieważ odległość była już bardzo niewielka maszynista nie mógł zahamować pędzącego pociągu, zdołał jedynie zmniejszyć dość znacznie szybkość.

Parowóz potrącił dziecko, po czym przejechał nad nim, nie wyrządzając mu prawie żadnej krzywdy. Gdy zatrzymano pociąg okazało się, iż dziecko znajduje się pod następnym wagonem.

Dokonane oględziny cudem uratowanego dziecka wykazały, iż nie poniosło ono poza kilku powierzchownymi zadrapaniami prawie żadnych obrażeń.

PROFANACJA KOŚCIOŁA NA ŚLĄSKU.

Kościół na Zarzeczu stał się terenem zuchwałego występu nieznanych dotychczas przestępców, którzy włamali się do świątyni i rozbili wszystkie skarbonki kradnąc ich zawartość. Ponadto złoczyńcy dokonali złośliwego uszkodzenia figury św. Antoniego. Profanacja kościoła wywołała wielkie wzburzenie wśród wiernych. Policja wszczęła pościg.

OŚWIATA POZASZKOLNA NA POLESIU

Polska Macierz Szkolna przeprowadziła w ub. roku w ramach oświaty pozaszkolnej 12 kursów zawodowych dla kobiet, w których wzięło udział ogółem 305 kobiet. Prowadzone na wsi kursy dały szereg dodatnich rezultatów. Dzięki kursom w wielu wsiach poleskich zaprzestano m. in. sprzedaży przędzy, wyrabiając wzamian za to gotowe trykotaże, przeznaczone na sprzedaż. W kursach dokształcających dla dorosłych, których zorganizowano w ub. roku 101, wzięło udział 1919 osób w czym 475 przedpoborowych. W miarę rozbudowy sieci szkół i domów oświatowych liczba tych kursów będzie stale wzrastała.

ŚWIĘTOKRADCY PRZED SĄDEM

W lwowskim sądzie okr. wznowiono proces karny przeciwko szajce świętokradców którą tworzyła — rodzina Kozaków, złożona z 5-ciu osób, oraz paser, Mojżesz Morgenstern.

Kozakowie stoją pod zarzutem kradzieży wotów w kościołach we Lwowie i na prowincji. Głowa rodziny, Stanisław Kozak, po odsiedzeniu kary w Rawiczu za świętokradztwo powrócił do Lwowa i dokonał włamań do kościołów. św. Łazarza, św. Zofii i do kościoła na Lewandówce, przy czym pomocną mu była żona.

Skradzione wota Kozak sprzedawał Morgensternowi przy pomocy synów. Rozprawę odroczono.

BURZA NAD WŁODAWĄ

Ostatnio nad powiatem włodawskim przeszła gwałtowna i ulewna burza z piorunami, która poczyniła duże szkody, powodując większą liczbę pożarów. M. in. we wsi Szczeniki wskutek uderzenia pioruna spłonął dom mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze wraz z inwentarzem żywym i martwym.

We wsi Kolechowice Stare spłonął również dom mieszkalny i kilka budynków gospodarczych. We wsi Holeszewo został zabity od uderzenia pioruna 37-letni Bazyli Pawluczuk, który spożywał obiad przy otwartym oknie w chwili gdy szalała burza

Francja zwiększa zakupy węgla w Anglii

Znaczenie dla eksportu z Polski

ex) Francja udzieliła ostatnio kopalniom walijskim w okolicy Cardiff zamówienia na 200 tys. ton węgla. Umowa ta jest, zdaniem właścicieli kopalń południowej Walii, zapoczątkowaniem dalszych spodziewanych zakupów węgla przez Francję w kopalniach walijskich. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że eksport węgla angielskiego do Francji miał w ostatnich latach stałą tendencję zniżkową i wynosił do końca lutego r.b. 703 tys. ton w porównaniu z 1,150 tys. ton w tym samym okresie r. ub. i 1,637 tys. ton w 1937 r.

Zwiększenie zakupów węgla walijskiego przez Francję ma dla Polski znaczenie nie tylko z punktu widzenia międzynarodowego eksportu węgla, ale też i ze względu na eksport kopalniaków. Kopalnie walijskie bowiem w latach ubiegłych stale zaopatrywały się w kopalniaki we Francji wzamian za węgiel. Polska eksportuje wprawdzie swe kopalniaki tylko do kopalń Szkocji, a to ze względu na transport morski, tym niemniej zwiększenie podaży kopalniaków na rynku walijskim, ujemnie się odbija na kształtowaniu się cen kopalniaków w Szkocji.

BUCHALTER-BILANSISTA

b rewident izby Skarbowej w Łodzi, absolwent Akademii Eksportowej w Wiedniu, b. kierownik w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych — **POSZUKUJĘ** odpowiedniej posady ewent. prac z zakresu organizacji i księgowości.

BUKOWSKI JAN

Łódź, ul. Bednarska 24, m. 8 — tel. 159-44

Ostrzeżenia przed Schachtem w prasie Indii Angielskich

Times of India i Bombay Chronicle — dwa największe dzienniki Bombaju w długich artykułach przestrzegają plantatorów bawełny przed zawieraniem umów na dostawy do Niemiec, chociażby im nawet dawano wyższe ceny. Wskazuje się na istniejące już precedensy podobnych transakcji o wysokich cenach, które w rezultacie okazały się bardzo niekorzystne, gdyż Niemcy wykręcają się później od zapłaty.

Celem wizyty dr. Schachta — piszą powyższe gazety—**jest eksploatacja ludności podobnie jak to się dzieje wszędzie tam, gdzie Niemcy występują jako dobrodzieje ludzkości.**

Ponadto pisma zwracają uwagę, że Schacht zamierza wysondować opinię i jej reakcję na wypadek konfliktu z Anglią.

Rynek papierów wartościowych w Łodzi

ex) Na tutejszym rynku papierów państwowych w ciągu dnia wczorajszego sytuacja nie uległa wprawdzie większym zmianom, zanotowano już jednak pewne ożywienie, co tłumaczyć należy zwiększonym nieco zapotrzebowaniem na poszczególne papiery, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy pożyczkę dolarową oraz inwestycyjną zarówno pierwszej, jak i drugiej emisji.

Wszystkie kursy notowano jak na razie wyłącznie orientacyjnie w granicach kursów, jakie obowiązywały na urzędowej giełdzie warszawskiej.

Analogiczne zjawisko zaobserwowano na rynku listów zastawnych m. Łodzi złotowych, których kurs notowano w granicach dotychczasowych. (ag.)

Czy Niemcy zamierzają grać na zniżkę funta?

W niektórych kołach przemysłowych zainteresowanych w długoterminowym kredycie maszynowym niemieckim, wskazuje się na to, że oprócz bardzo wysokiego kursu przeliczeniowego marki niemieckiej, przekraczającego 2.15 — istnieje klauzula funtowa, która postanawia, że przy płaconych ratach, kwota ich nie może być mniejsza niż ilość funtów, według kursu dzisiejszego, czyli dnia zawarcia transakcji. Klauzula ta wywołuje liczne komentarze, tym więcej, że terminy zapadania płatności weksli są wspólne dla wszystkich nabywców, co niewątpliwie mogliby Niemcy wykorzystać grając w tych terminach na zniżkę funta.

WYMIANA HANDLOWA Z RUMUNIĄ.

Polsko-rumuńska wymiana handlowa w dalszym ciągu nie może wyjść z impasu. W styczniu i lutym br. przywieźliśmy z Rumunii za 753 tys. zł., gdy w tym samym okresie r. ub. — za 2.752 tys. zł. Spadł również nasz wywóz do Rumunii z 760 do 680 tys. zł.

UDZIAŁ GDYNI I GDAŃSKA w imporcie artykułów spożywczych.

W ciągu roku ubiegłego Polska przywiozła ogółem z zagranicy towarów za 1.300 milionów zł. częściowo drogą lądową, a częściowo morską. Jeżeli chodzi o przywóz morzem, to Gdynia odebrała w tym czasie towaru za 698 miln. zł., a Gdańsk za 98 miln. zł. Artykułów spożywczych przywieziono z zagranicy w r. ub. za prawie 61 miln. zł. w czym udział Gdyni wyniósł 16 miln. zł., a Gdańska 4 miln. zł.

ŻYDZI KUPUJĄ MAJĄTKI NA LITWIE

W tych dniach w kowieńskim banku ziemskim sprzedano w drodze przetargu 11 dużych gospodarstw rolnych. W przetargach wzięła udział wielka ilość żydów. Za niektóre gospodarstwa płacono sumy znacznie wyższe od normalnych.

ZNIŻKI KOLEJOWE DLA UCZESTNIKÓW II OGÓLNOPOLSKIEGO ZJAZDU BETONIARSKIEGO.

Uczestnicy II Ogólnopolskiego Zjazdu Betoniarskiego, który odbędzie się w dniach 5 i 6 maja br. w Poznaniu w czasie trwania 19-tych Targów Poznańskich, w myśl zarządzenia Min. Komunikacji korzystać będą z bezpłatnego przejazdu koleją w drodze powrotnej do miejsc zamieszkania.

Warunkiem uzyskania ulgowego przejazdu jest ostemplowanie przy wykupywaniu normalnego biletu kolejowego do Poznania urzędowej karty uczestnictwa i okazania Legitymacji zjazdowej, które uczestnikom Zjazdu wysyła Biuro Komitetu Zjazdu — Warszawa, ul. Mazowiecka 4 m. 5.

Zgłoszenia uczestnictwa w Zjeździe nadsyłać należy pod tym adresem najdalej do dnia 25 kwietnia br.

Uczestnicy zgłaszający się później nie będą mogli korzystać z ulg kolejowych.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 17 kwietnia.

Belgia	89.30	89.52	89.08
Berlin	213.07	212.01	
Gdańsk	100,25	99.75	
Holandia	282.40	283.12	281.68
Kopenhaga	111.20	111.48	110.92
Londyn	24.88	24.95	24.81
Nowy York	5.31.1/8	5.32.3/8	5.29.7/8
Nowy York kabel	531.5/8	5.32.7/8	5,30,3/8
Oslo	125,00	125.32	124.68
Paryż	14.10	14.14	14.06
Sztokholm	128.20	128.52	127.88
Zurych	119.10	119.40	118.80
Włochy	28.05	27.91	
Helsinki	11.03	10.97	

A K C J E

Bank Polski	121.00
Cukier	38.75—39.50
Węgiel	38.25—38.75
Lilpop	91.00—91.25
Modrzejów	21.00—21.25
Norblin	106.00
Ostrowiec	79.00
Strachowice	58.50
Haberbusch	70.00

Tendencja nieco mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE

Wewnętrzna	63.00
Inwestycyjna 1 em.	86.50
Inwestycyjna 1 em. serie	90.50
Inwestycyjna 2 em.	85.50
Konwersyjna	67.50
Dolarówka	41.50
Konsolidacyjna	64.25—64.00 ost. setki i dr.
Kolejowa	65.00
4 i pół proc. Pozn. ser. I	58.50
4 i pół proc. Pozn. ser. K.	58.00
4 i pół proc. Ziemskie ser. 5-ta	62.00—61.75
4 i pół proc, Warszawy	70.00
5 proc. Warszawy stare	73.50—73.25
5 proc. Warszawy 33 r.	70.00—70.50—70.00—71.00 ost drobne
5 proc. Warszawy 36 r.	69.00
5 proc Lublina 33 r.	60.00
5 proc. Łodzi 33 r.	62.00

Tendencja dla pożyczek premiowych mocniejsza, dla innych utrzymana, dla listów nieco mocniejsza.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

z dnia 17 kwietnia.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka	41.25
Inwestycyjna 1 em.	86.50
Inwestycyjna 2 em.	85.50
Konsolidacyjna	64.50
Wewnętrzna	63.00
Bank Polski	123.00—122.00

Tendencja niejednolita.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ

z dnia 17 kwietnia.

Pszenica	22.25—22.50
Pszenica zbier.	21.75—22.00
Jęczmień jedn.	18.75—19.25
Żyto	15.25—15.50
Mąka pszenna 30 proc.	41.00—42.00
Mąka pszenna 35 proc.	40.00—41.00
Mąka pszenna 50 proc.	36.50—38.00
Mąka pszenna 65 proc.	35.00—36.00
Mąka pszenna razowa 95 proc.	28,50—29.00
Mąka pszenna 30—65 proc.	32.50—33.50
Mąka pszenna 25—65 proc.	31.50—32.50
Mąka pszenna 50—65 proc.	25.50—26.50
Mąka pszenna 60—65 proc.	24.50—25.50
Mąka pszenna 65—70 proc.	23.50—24.50
Mąka żytnia 30 proc.	29.00—29.50
Mąka żytnia 55 proc.	26.00—26.50
Mąka żytnia razowa 95 proc.	22.25—22.75
Otręby żytnie	11.50—11.75
Kasza jęczmienna	32.00—33.00

Tendencja na zboża, mąki ożywiona, na inne pokojowa, obrót [illegible] 1.488 tonn.

Kurier sportowy.

Mistrzostwa bokserskie Europy w 1941 odbędą się w Polsce

Dziś początek walk w Dublinie

Polski Związek Bokserski odniósł duży sukces na kongresie FIBA w Dublinie w postaci jednogłośnego przyznania Polsce organizacji mistrzostw bokserskich Europy w roku 1941 O przyznanie mistrzostw zabiegała również Dania, lecz pierwszeństwo dano Polsce z uwagi na długoletnie starania i zajmowaną obecnie pozycję sportową. Za kandydaturą Polski wypowiedział się prezes FIBA red. Soederlund, a następnie przedstawiciele związków niemieckiego i włoskiego PZB zagwarantował FIBA sumę 400 funtów czyli około 10 tys. zł. zapewniając jednocześnie zawodnikom kwatery i utrzymanie.

* * *

Mistrzostwa bokserskie Europy w Dublinie rozpoczynają się dziś wieczorem. Losowanie spotkań oraz ważenie zawodników odbędzie się dzisiaj w godzinach przedpołudniowych.

Z naszych zawodników Czortek i Kolczyński mieli po pół kilo nadwagi, które jednak strenowali. Pięściarze polscy przyjechali do Dublina w sobotę wieczorem, Sobkowiak, Kowalski i Szymura przechodzili na okręcie chorobę morską, jednak te raz czują się już dobrze, a w niedzielę od samego rana wszyscy zawodnicy pod kier trenera Sztamma odbyli pierwszy trening

Pięściarze łódzcy na F. O. N.

Walczyć będzie 18 par

Jak już podawaliśmy, pięściarski sport łódzki zgodnym wysiłkiem wszystkich klubów postanowił przyczynić się do wzmocnienia obronności kraju i przez urządzenie większej imprezy pomnożyć ofiary pieniężne na rzecz FON.

Impreza ta odbędzie się w hali sportowej w niedzielę dn. 30 kwietnia o godz. 11-tej.

Walczyć będzie ogółem 18 par, które zostały zestawione jak następuje:

w wadze papierowej Tomas (Wima) - Pruszycki (Makabi) w wadze muszej Kamiński (Geyer) — Rosman (Hakoah) w wadze koguciej Popielaty (IKP) — Mazur (Sokół) Czarnecki (Zjednoczone) — Pawlak (Tur), Bagiński (Geyer) — Szałek (Zw. Strzelecki) w wadze piórkowej Michalak I (Zjednoczone) — Spodenkiewicz (IKP) Arndt (TFSJ) — Celmer (Wima), Adamiak (Zjednoczone) — Baumzecer (Gwiazda) w wadze lekkiej Augustowicz (Geyer) — Wdowiński (Hakoah) Olejnik (Wima) — Kowalewski (IKP) w wadze półśredniej Taborek (IKP) — Mikołajczyk (G) Kulibabka (G)— Kijewski (Zjednoczone) Szczapiński (Zjednoczone) - Jabłoński (Hakoah) Pińkowski (WKS) — Szymański (Sportjohn) w wadze średniej Pisarski (Geyer) — Niewadził (Sokół) i Mrowski (Geyer) — Federman (Gwiazda) w wadze półciężkiej Jaskuła (Geyer) Waldman (Hakoah) i w wadze ciężkiej Moszkowicz (Hakoah) - Dressler (Geyer)

Sytuacja w rozgrywkach o mistrzostwo piłkarskie klasy A

Co raz większym zainteresowaniem cieszą się rozgrywki o mistrzostwo piłkarskie łódzkiej klasy A.

Sensacyjne wyniki ostatnich spotkań i niepewność sytuacji w tabeli odgrywają tu taj rzecz prosta, decydującą rolę.

ŁTSG kroczy po drodze zwycięstw i staje się bardzo groźnym konkurentem dla leaderów tabeli KP Zjednoczone i ŁKS. Jeśli ŁTSG potrafi utrzymać się w obecnej formie będzie miało w mistrzostwach najwięcej do powiedzenia. Sytuacja spadkowa nadal jeszcze jest nie wyjaśniona. Pewnym kandydatem do degradacji jest Sokół (Zgierz). lecz drugiego narazie nie widzimy. Szereg ostatnio przegranych spotkań przez Burzę pozwala sądzić, że pabianiczanie niebawem znajdą się w strefie zagrożonej.

O niezwykle wyrównanej klasie najlepiej świadczy fakt, iż leadera tabeli od przedostatniej drużyny dzieli dystans zaledwie 5-ciu tylko punktów.

W najbliższą niedzielę odbędzie się pięć dalszych spotkań z których najciekawiej zapowiada się oczywiście mecz Union Touringu lb z ŁKS a to ze względu na rewelacyjną formę rezerw ligowców wykazaną w ub. niedzielę Następnie grać będą Wima — PTC, ŁTSG — Sokół (Pabianice) Strzelecki KS — KP Zjednoczone i Sokół (Zgierz) — Burza.

BIEG SZTAFETOWY WARSZAWA — RASZYN.

Doroczny bieg sztafetowy Raszyn — Warszawa, zainicjowany przez Polskie Radio odbędzie się w tym roku dn. 30 kwietnia.

Impreza ta ma wielkie znaczenie propagandowe dla sportu, gdyż przyglądają się jej dosłownie setki tysięcy widzów i to w większości takich, którzy omijają boiska sportowe. Z drugiej strony bieg ten ma nie mniejsze znaczenie propagandowe dla klubów, gdyż dopinguje je do wystawienia dużej liczby biegaczy, na przykład w roku ubiegłym jeden zespół musiał liczyć 36 biegaczy.

O wzroście popularności tej imprezy wskazują liczby startujących zespołów. W pierwszym biegu w roku 1937 startowało sześć drużyn, a już w roku 1938 mimo zwiększenia liczby zawodników w zespole, zgłosiło się dwanaście sztafet, a startowało dziesięć. W biegu tegorocznym spodziewany jest jeszcze liczniejszy udział, przy czym wiele klubów nosi się z zamiarem zgłoszenia po kilka sztafet.

Zapisy do biegu przyjmuje Warszawski Okręgowy Zw. Lekkoatletyczny.

OTWARCIE SEZONU PŁYWACKIEGO W POŁOWIE MAJA.

Oficjalne otwarcie sezonu pływackiego w Łodzi nastąpi w połowie maja. W tym roku spodziewać się należy ożywionego sezonu, gdyż ilość klubów pływackich uległa zwiększeniu i Łódzki Okręgowy Związek Pływacki zrzesza obecnie 7 następujących klubów: ŁKS, PKS (Łódź), PKS (Piotrków), Borutę, Wimę, Znicz, Makabi.

Mecz pływacki Łódź — Śląsk, został odłożony, przy czym nowy termin tego meczu nie został jeszcze ustalony.

Najbliższe mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę dn. 23 kwietnia odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo Ligi przy udziale wszystkich drużyn

Union Touring grać będzie w Krakowie przeciwko Cracovii. Mając na uwadze dotychczasowe niepowodzenia Union Touringu, zwłaszcza zaś słabą jego formę zaobserwowaną na meczu z Wisłą w ub. niedzielę, nie miniemy się chyba z prawdą przepowiadając dalszą utratę punktów przez łodzian. Sędzią tego meczu będzie p Gruszka.

W czterech innych meczach spotykają się: Warszawianka Garbarnia (sędzia p. Otto.) Pogoń — Polonia (sędzia p. Seidner) Warta — Wisła (sędzia p. Pichelski) i AKS — Ruch (sędzia p. Arczyński)

Oczywiście najciekawiej zapowiadają się mecze drużyn śląskich i w Poznaniu Warta — Wisła.

O puchar Prezydenta R. P. Łódź — Śląsk dnia 3 maja r. b.

Jak już swego czasu podawaliśmy, reprezentacja piłkarska Łodzi zainauguruje sezon spotkań międzymiastowych i międzyokręgowych meczem ze Śląskiem o puchar Pana Prezydenta R.P., który odbędzie się w Łodzi na boisku ŁKS-u w dniu 3 maja. Mecz ten zapowiada się b. ciekawie, gdyż Śląsk jest najsilniejszym okręgiem piłkarskim w Polsce, a w skład jego wchodzi większość reprezentantów państwowych z Wilimowskim, Wodarzem, Peterkiem, Piontkiem i in. W spotkaniu z tak silnym przeciwnikiem, trudno jest liczyć na zwycięstwo Łodzi, której reprezentacja będzie wkrótce ustalona.

PIŁKA RĘCZNA W ŁODZI.

W sobotę 22 bm rozpoczną się na boiskach łódzkich. mistrzostwa klasy A w szczypiorniaku męskim i żeńskim. W szczypiorniaku męskim do klasy A należą kluby: ŁKS., Tur, Znicz, Wima IKP i Makabi zaś w szczypiorniaku żeńskim: IKP, Znicz Wima, Zjednoczone, Makabi i KE. Mistrzostwa zakończone zostaną 18 maja.

* * *

W niedzielę 23 bm zostaną zakończone w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego rozgrywki w koszykówkę męską i siatkówkę żeńską o nagrody kierownika Okręgowego Urzędu WF i PW.

PIERWSZY MECZ TRENINGOWY REPREZENTACJI POLSKI

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Krakowie pierwszy mecz treningowy Polskiej reprezentacji piłkarskiej. Przeciwnikiem jej będzie reprezentacja Krakowa. Kapitan zw. PZPN p. Kałuża wyznaczył do drużyny następujących graczy:

Krzyk (Brygada) Gemza (Ruch) Lis i Twórz (Warta) Nyc (Polonia) Dytko (Dąb) Piec I (Naprzód) Piontek (AKS), Cebula (Śląsk) Pytel i Pochopin (AKS) i Wilimowski (Ruch)

Kraków wystąpi w składzie Koczwara, Piątek, Szumilas, Stankusz, Chełczyński, Góra, Grünberg, Jabłoński, Liszka, Nowak - Giergiel, Młynarek, Gracz, Nowak. Artur, Zembaczyński, Filek i Cyganek.

Sensacja w świecie arystokracji.

Roger hr. Tyniecki

przywrócony do praw ordynata

Świat arystokratyczny przeżywa sensację grubszego kalibru na tle tragedii w ogólnie szanowanej, magnackiej rodzinie hr. Tynieckich.

Piastunka ordynata Rogera hr. Tynieckiego, niejaka Sudrowa, zeznała na łożu śmierci, że przed trzydziestu laty, po urodzeniu syna, pragnąc dziecku zapewnić lepszą przyszłość, zamieniła noworodka z narodzonym w tym czasie synem swej chlebodawczyni, hr. Tynieckiej.

W ten sposób syn piastunki Sudrowej został wychowany przez hr. Tyniecką i po śmierci seniora rodu objął prastarą ordynację hr. Tynieckich.

Rzeczywisty hrabia, prawowity dziedzic majątku, wzrastał w domu hr. Tynieckich, jako Maciuś Sudra i ostatnio pełnił skromną funkcję oficjalisty w ordynacji.

Po złożeniu tego dramatycznego zeznania, Sudrowa zmarła. Wiadomość wywarła druzgocące wrażenie zarówno w rodzinie hr. Tynieckich, jak i w całej arystokracji. Powyżej podajemy fotografię Macieja Sudry, który przez trzydzieści lat uchodził za ordynata hr. Rogera Tynieckiego.

Jak słychać na tym tle rozegra się wielki proces cywilny.

Ciekawi jego przebiegu, mogą od dziś przeżywać emocjonujące fazy procesu w Grand - Kinie na filmie „Trzy serca".

Wycieczki morskie:

Do Sztokholmu i Kopenhagi
31/V—5/VI zł. 200

Do Helsinek
15/VI—18/VI zł. 90

DO ANTWERPII I LONDYNU
13 VII—21/VII. zł 324.—

FIORDY NORWEGII
25/VII—9/VIII. zł 520.—

Zapisy i informacje:

Wagons - Lits // Cook

Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-77.

Tylko zdecydowana silna wola Narodu,

wzmacniająca stale zbrojne ramię na morzu, zapewni mu trwałe posiadanie bezpiecznej granicy z całym światem po przez Polski brzeg Bałtycki (gen. G. Orlicz-Dreszer)

Teatr, muzyka i sztuka

WYSTAWA „RYTU", WŁ. LAMA I MARKA ŻUŁAWSKIEGO.

Wystawa stow. art. grafików „Ryt" jest świetną rewją współczesnej grafiki polskiej. Bujny rozkwit grafiki polskiej w ostatniem dziesięcioleciu wiąże się ściśle z dziejami „Rytu", którego członkowie zapoznają nas na wystawie z ostatniemi pracami.

Dział malarski reprezentują: Władysław Lam, którego obrazy mienią się szlachetną tonacją niebiesko. zieloną. Władysław Lam wystawił: pejzaże, kompozycje figuralne i martwe natury.

Marek Żuławski maluje niezwykle świeżo i jasno Naturalizm Żuławskiego wyraża się w zamiłowaniu do wyobrażania materiału malowanych przedmiotów, jako impresyjność w chęci oddania światła i blasku dnia. Wystawa Jego obejmuje szereg pięknych pejzaży z Anglii, kwiaty, martwe natury i portrety.

Instytut Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza, otwarty codziennie od godz. 11—20-ej.

TEART MIEJSKI.
ŚRÓDMIEJSKA 15.

Dziś żegnamy „Cyrulika Warszawskiego".

Dziś we wtorek o godz. 8.30 wiecz. żegnamy „Cyrulika Warszawskiego", który po swoich triumfach bezapelacyjnie już opuszcza nasze miasto. Ci wszyscy którzy nie widzieli jeszcze Fryderyka Jarossy'ego, Zosi Terne, E. Kryńskiej, St. Grodzieńskiej, L. Lawińskiego, M. Rentgena, E. Minowicza, G. Boruckiego i W. Kucharskiego w ich przebojowym programie „Ktoś z nas zwariował" zjawią się dziś tłumnie w Teatrze Miejskim ażeby pożegnać znakomitych gości naszej sceny.

Ceny biletów zniżone. Abonamenty nie ważne.

W środę i w czwartek z powodu generalnych prób z „Zaczarowanego Koła" przedstawienia zawieszone. W piątek premiera „Zaczarowanego Koła" reżyserowanego przez dyr. Hugona Morycińskiego.

TEATR POLSKI.
CEGIELNIANA 27.

Dziś we wtorek, środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. ostatnie powtórzenia arcywesołej amerykańskiej komedii Harta i Kaufmana „Cieszmy się życiem". W pełnych próbach pod reżyserią St. Wronckiego wyborna polityczna komedia Bus -Feketego „Jan".

Audycje radiofoniczne

WTOREK, dnia 18 kwietnia.

5.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 5.35 Muzyka (płyty) 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty 800 Audycja dla szkół Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół: „W Holandii" pogadanka Józefa Kempy ilustrowana muzyką — dla dzieci starszych. 11.25 Piosenki w wykonaniu Dusoliny Gianniniį i Tito Schipy (płyty) 11.57 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa 14.00 Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00 „Wyobraźnia' pogadanka Starego Doktora dla młodzieży. 15.15 Literatura dla wszystkich — „Ład serca" Jerzego Andrzejewskiego. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej p/d Tadeusza Seredyńskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Utwory klarnetowe w wykonaniu Antoniego Makowskiego. Artur Wentland — akomp. 16.45 „Safari" — reportaż prof. Edwarda Lotha z Polskiej Wyprawy Badawczej do Afryki Środkowej.

17.00 Koncert Dawnej Muzyki Polskiej w wyk. Poznańskiego Chóru Katedralnego p/d ks. dr. Wacława Gieburowskiego (skrzypce i organy) Transmisja z Kościoła Mariackiego w Krakowie.

18.00 O muzyce i muzykach. 18.25 Wiadomości sportowe lokalne. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. p/d Zdzisława Górzyńskiego, Anthea van Weck -Czapińska — śpiew i Adam Wysocki — śpiew, oraz Tadeusz Zygadło — skrz. 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40) Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21.00 Koncert symfoniczny (z Katowic). Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Tow. Muz. w Katowicach p/d Zbigniewa Dymmka i Zygmunt Lisiecki — fortepian 22.00 Wiedza i książka: Z najnowszej literatury o odbudowie Państwa Polskiego — odczyt wygł. dr. Wacław Lipiński 22.15 N. Reznicek — Kwartet d-moll w wykonaniu Kwartetu Smyczkowego P. R. (Stanisław Włodarski — I skrz. Eugeniusz Skowroński — II skrzypce, Henryk Trzonek — altówka, Józef Mikulski — wiolonczela). 22.55 Wiadomości bieżące. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

KONCERTR Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO FESTIVALU.

Transmisja z Kościoła Mariackiego.

W dniach od 14 do 21 kwietnia odbywa się w Warszawie i w Krakowie wielki Międzynarodowy Festival Muzyki Współczesnej. Do Polski zjechali zagraniczni artyści wykonawcy i kompozytorzy, oficjalni przedstawiciele prasy zagranicznej i melomani. Jest to chwila odpowiednia dla propagandy muzyki polskiej. To też komitet festivalowy korzystając z tak rzadko nadającej się okazji zaprezentowania obcym polskiego dorobku muzycznego i to w ramach oryginalnych polskich, organizuje kilka koncertów nie wchodzących w skład oficjalnego programu Festivalu, a obejmujących wyłącznie muzykę polską. Jeden z nich dn. 18.4. o godz. 17.00 poświęcony będzie dawnej polskiej muzyce religijnej i odbędzie się w Krakowie w Kościele Mariackim. W przepięknej nawie gotyckiej świątyni rozebrzmią dzieła staropolskich mistrzów 16 i 17-go stulecia: Gomułki, Szamotulskiego, Zieleńskiego. Szarzyńskiego, Penkiela i innych oraz jeden utwór współczesny, utrzymany jednakże w duchu dawnej muzyki polifonicznej — Motet Mariański — Szeligowskiego. Wykonanie utworów powierzono najlepszemu chórowi Polski, Poznańskiemu Chórowi Katedralnemu pod dyrekcją dr. ks W. Gieburowskiego. Koncert ten transmitowany będzie również przez wszystkie rozgłośnie polskie dn. 18.4. o godz. 17.00, aby w ten sposób umożliwić wszystkim radiosłuchaczom wzięcie udziału w tak podniosłym wydarzeniu artystycznym.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA PRACE POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO P. K. O. 8.414.

Zł. 4.40 wraz z dodatkiem KSIĄŻKOWYM i dostawą do DOMU

KOSZTUJE

najpopularniejszy dziennik

„KURIER ŁÓDZKI"

Telefon Nr. 182-48 lub 102-29.
Adres Żwirki 2 i Piotrkowska Nr. 11.

Dziś w kinach

CYRK STANIEWSKICH, Al. Kościuszki 5-7. — Dziś dwa przedstawienia o godz. 16.15 i 20.15.

CASINO — Wielki walc.

CORSO: — Prawo profesora Lindsaya.

CAPITOL: — Maria - Antonina.

EUROPA: — Włóczęgi.

GRAND KINO — Trzy serca.

IKAR — Przygody Robin Hooda.

IRA: — I. Druga młodość; II. Dorożkarz nr. 13.

Metro — Słowiczek.

MIMOZA — I. W cztery oczy. II. Ostrożnie z miłością.

OŚWIATOWY — I. Panna Lili. II Szeik

OAZA — Café Metropole.

PALACE — Wzorowy małżonek

PRZEDWIOŚNIE — Kłamstwo Krystyny.

PALLADIUM — Marco Polo.

RIALTO — Panny na wydaniu.

RAKIETA: — Królewna Śnieżka.

STYLOWY: — Dwie kobiety.

SŁONCE — I. Skowronek. II. Kombatanci.

TON — Konflikt.

ZACHĘTA: — Profesor Wilczur

Czy pani wie że...

Pieczywo domowe, od dawna zaniechane w gospodarstwach miejskich, zasługuje w zupełności na to, aby je wprowadzić na nowo, nie dla codziennej konsumcji, ale jako urozmaicenie codziennego pożywienia, od czasu do czasu.

Przemawia za tym również konieczność przystosowania naszych gospodarstw do gospodarki samowystarczalnej na wypadek wojny, co na szeroką skalę propaguje się obecnie w Niemczech i innych państwach Europy. Umiejętność pieczenia chleba wśród najszerszych warstw pań domu może się przydać ogromnie nie tylko w razie wojny, ale i na wypadek np. strajku.

Nie przewidując jednak tych najgorszych ewentualności, spróbujmy od czasu do czasu upiec chleb żytni czy pszenny, a sprawimy tym niezawodnie dużą przyjemność domownikom.

CHLEB PSZENNO-ŻYTNI.

50 dkg. mąki pszennej, 50 dkg. mąki żytniej pytlowej, 1 dkg. drożdży, 1/2 dkg. cukru, woda (mleko, serwatka), 1 dkg. kminku.

Zarobić rozczyn z 3 dkg. mąki, drożdży, cukru i wody. Wymieszać w misce mąkę pszenną i żytnią, włożyć wyrośnięty rozczyn, dodać soli, wody, mleka lub serwatki, wyrobić ciasto, dodać opłukanego kminku i postawić do wyrośnięcia. Gdy ciasto wyrośnie włożyć do przygotowanej, wąskiej, długiej formy i postawić powtórnie do wyrośnięcia. Wyrośnięte ciasto posmarować letnią wodą, włożyć do dobrze ogrzanego piekarnika, piec 3/4 do 1 godziny. Upieczone ciasto odkrajać od brzegów formy, wyjąć z niej w 5 minut po wyjęciu z pieca, oprzeć o stolnicę i tak ostudzić.

Ofiary

NA F. O. N.

Kw.146. Loba Genowefa zł. 50.— obligację pożyczki narodowej Nr. 0047327 wraz z kuponami pł. od 1. 7. 1939 r.

Kw. 158. Zebrane od gości przez kier. restauracji „Hellada" p. Siergiejewą złotych 20.—

Baczność Nowi i Dawni

Prenumeratorzy zamiejscowi

którzy wpłacą prenumeratę

„Kuriera Łódzkiego"

za miesiąc kwiecień 1939 r.

otrzymają bezpłatnie dwa przepiękne dodatki książkowe p. t.

1)

„SKRADZIONE DUSZE"

II tom **Adama Czekalskiego**

2)

„WERNYHORA"

I tom. **Michała Czajkowskiego**

Te same dodatki książkowe otrzymają również

wszyscy nowi Prenumeratorzy

wpłacający prenumeratę za miesiąc kwiecień Wysyłka książek nastąpi 20 kwietnia Prosimy zatem nie pomijać nadarzającej się okazji i natychmiast wpłacić prenumeratę, by otrzymać wymienione wartościowe dodatki

P. S.

Zaznaczamy, że wyżej wymienione książki będą w estetycznej okładce i na dobrym papierze, nie mówiąc o wysokiej wartości literackiej.

Administracja.

KOMUNIKACJA LOTNICZA LONDYN-BUDAPESZT.

LONDYN, 18.4 — Wczoraj została zainaugurowana bezpośrednia komunikacja lotnicza pomiędzy Londynem a Budapesztem z postojem we Frankfurcie nad Menem.

SKAZANIE ZABÓJCÓW MONCK MASONA.

BAGDAD, 18.4 — Sąd wojenny skazał na karę śmierci dwóch młodych Arabów oskarżonych o udział w zamordowaniu konsula brytyjskiego Monck Masona. Zważywszy, iż obaj skazani na karę śmierci nie mają jeszcze lat 18, karę śmierci zamieniono im na 15 lat ciężkich robót.

W związku z tą sprawą skazano jednego z winnych na 10 lat, a drugiego, z zawodu szofera, na 8 lat ciężkich robót.

Niesłabnące zainteresowanie prasy paryskiej
informacjami nadchodzącymi z Polski
Słowa uznania o naszej armii i naczelnym wodzu

PARYŻ 18,4. Prasa paryska w dalszym ciągu **okazuje jak najdalej idące zainteresowanie wszystkimi informacjami nadchodzącymi z Polski.** Z dużym zainteresowaniem odniosły się koła polityczne Paryża i prasa paryska do wizyty gen. Laidonera w Warszawie i ze spotkania między min. Beckiem i min. Gafencu.

„Figaro" zamieszcza artykuł pt. „Potężna siła armii polskiej", w którym oświadcza, że **armia polska stanowi dziś jedną z najpotężniejszych sił w Europie.**

Wobec informacyj o sile liczebnej i o poszczególnych formacjach armii polskiej oraz o doskonałym uzbrojeniu, dziennik podkreśla, że dowództwo czołowe armii polskiej, wykształcone w twardych doświadczeniach wojennych, skupione jest w osobie Marszałka Śmigłego-Rydza, następcy i kontynuatora Marszałka Piłsudskiego. Mówiąc o Marszałku Śmigłym -Rydzu dziennik podkreśla, że Marszałek po przejściu kolejno wszystkich stopni na polu walki, uzyskał stopień generała w 34-tym roku życia i że Marszałek, znakomity wychowawca żołnierza, jest jednocześnie jednym z najwybitniejszym dziś mistrzów sztuki wojennej.

Specjalny wysłannik „Paris Soir" w Polsce daje w obszernym artykule swoje wrażenia z objazdu Pomorza. Z głębokim uznaniem opisuje korespondent niesłychany spokój i brak jakiegokolwiek zdenerwowania, zarówno na całym Pomorzu, jak specjalnie w Gdyni. Nerwowość tu, pisze korespondent, jest napewno mniejsza niż gdziekolwiek indziej.

PODWYŻKA STOPY DYSKONTOWEJ W BELGII.

BRUKSELA, 18.4 — Belgijski Bank Narodowy podwyższył stopę dyskontową z 2 i pół proc. na 4 proc. Krok ten motywowany jest ujawniającymi się od kilku miesięcy, a ostatnio spotęgowanymi trudnościami natury gospodarczej i finansowo-walutowej.

Przemówienie Wincentego Witosa
na zjeździe delegatów Str. Lud. w Tarnowie

TARNÓW, 18.4 (Tel. wł.) — W Tarnowie odbył się nadzwyczajny powiatowy zjazd delegatów Str. Ludowego, w którym wziął udział Wincenty Witos. Działacz Stronnictwa Józef Jaba poinformował Witosa o działalności Stronnictwa w czasie jego pobytu za granicą, po czym zaproszono Witosa do objęcia przewodnictwa zebrania, czemu jednak Witos odmówił.

Przy tej okazji wygłosił Witos przemówienie o swych przeżyciach na obczyźnie, skarżąc się na bezczynność w ostatnich latach. Omawiając położenie międzynarodowe i stosunki Polski z innymi państwami, stwierdził dobitnie, że Polska nie odstąpi nigdy nikomu ani piędzi ziemi, a przemówienie swoje zakończył zaintonowaniem „Roty".

Węgrzy potrzebują polskich surowców
twierdzi „Magyar Nemzet"

BUDAPESZT, 18.4 — W związku z toczącymi się rokowaniami gospodarczymi polsko-węgierskimi „Magyar Nemzet" twierdzi, że Węgry obecnie bardziej, niż dotychczas to miało miejsce, potrzebują polskich surowców. Dziennik wskazuje na pewne niedogodności dla Węgier w wymianie gospodarczej z Niemcami oraz podkreśla potrzebę powiększenia importu z Polski szczególnie jeśli chodzi o drzewo i węgiel, co powinna ułatwić wspólna granica.

Chiny reorganizują swe lotnictwo
Zamówienia na samoloty w Ameryce

HONOLULU, 18.4 — Przybył tu Al. Patterson, przedstawiciel amerykańskiej fabryki samolotów „Union Airways", powracający z Chin do Stanów Zjednoczonych. Oświadczył on, że zdobył zamówienia na samoloty, które mają być dostarczone Chinom, wartości około 15 milionów dolarów. Zamówienia obejmują zarówno bombowce jak i samoloty myśliwskie.

Siły lotnicze marsz. Czang Kai Szeka mają być obecnie zupełnie zreorganizowane. Chiny posiadają obecnie mało bombowców, ale za to wiele samolotów myśliwskich. Zakupy finansowane są przy pomocy udzielonych już Chinom kredytów amerykańskich.

EMISJA DWÓCH POŻYCZEK WEWNĘTRZNYCH W CHINACH.

CZUNGKING, 18.4 — Rząd chiński oficjalnie ogłosił emisję pożyczki na sumę 600 miln. dol. chińskich, przy czym wpływ z tej pożyczki zostanie przeznaczony na finansowanie obrony przed agresją japońską. Pierwsza połowa pożyczki ma być wyemitowana w dn. 1 czerwca r. b. Łącznie z zapowiedzianą ostatnio pożyczką w wysokości 600 miln. dol. chińskich na finansowanie odbudowy gospodarczej ogólna suma obu pożyczek wewnętrznych wyniesie 1.200 miln. dol.

Wielki proces poszlakowy w Warszawie
Żona adwokata oskarżona o bratobójstwo

WARSZAWA, 18.4 — W wydziale trzecim karnym sądu okręgowego w Warszawie, pod przewodnictwem wiceprezesa Przybyłowskiego, rozpoczął się wczoraj sensacyjny proces Julii i Wiesława małżonków Kucharskich.

Julia Kucharska, żona warszawskiego adwokata, znajduje się pod zarzutem dokonania morderstwa na osobie swego brata inżyniera - architekta Zbigniewa Gierszewskiego. Ponadto Kucharska odpowiada za sfałszowanie żyra na wekslach brata i złożenie fałszywych zeznań.

Mąż oskarżonej adw. Wiesław Kucharski, znajduje się pod zarzutem złożenia fałszywych zeznań.

Proces Kucharskiej o zbrodnie w rodzinie zamożnej i ustosunkowanej jest wybitnie poszlakowy i z tych względów wywołuje ogromne zainteresowanie. Rozprawa potrwa prawdopodobnie trzy tygodnie.

Pierwszy dzień rozprawy poświęcony był odczytaniu długiego aktu oskarżenia oraz przesłuchiwaniu oskarżonych.

Dziś, we wtorek zeznawać będą świadkowie.

Straszliwe skutki huraganu
który nawiedził Amerykę Półn.

NOWY JORK, 18.4 — Nadchodzą wiadomości o dalszych ofiarach i zniszczeniach, spowodowanych przez Tornado w stanach Texas, Luiziana i Arkansas. Szereg wsi został podobno zupełnie spustoszonych. Dotychczas naliczono 47 zabitych i ponad 200 rannych. W Collins (stan Arkansas) trąba powietrzna zerwała dach miejscowego kościoła, powodując zawalenie się murów świątyni. Pod gruzami znaleźć miało śmierć 31 wiernych.

Ponad 30 miln. zł.
dały opłaty od przemiału

WARSZAWA, 18.4 — Jak się dowiadujemy, wpływy skarbu państwa z opłat od przemiału mąki i kaszy osiągnęły pod koniec marca b. r. ponad 30 milionów zł., czyli w niecałych 7 miesiącach (bo weszły w życie od 5 września z. r.) więcej, niż preliminowano na cały rok. Koła rolnicze zapytują wobec tego, jak rząd zamierza wreszcie wyzyskać zebrane środki do podniesienia opłacalności produkcji rolnej, gdyż jak dotąd — głucho o wyzyskaniu tego funduszu.

WZROST ZAPOTRZEBOWANIA NA STAL W ANGLII.

LONDYN, 18.4 — Znaczny wzrost produkcji zbrojeń w W. Brytanii spowodował dalsze zwiększenie produkcji stali, która w marcu r. b. osiągnęła rekordową kwotę 1.170.900 ton. Ilość ta jest większa od poprzednio rekordowej kwoty produkcji stali, zanotowanej w listopadzie 1937 r. i o 200 tys. ton większa od produkcji stali w lutym r. b.

Z CAŁEGO ŚWIATA.
Skróty telegraficzne.

— NOWY JORK, Transatlantycki samolot „Yankee Clipper" zakończył swój powrotny przelot z Europy, wioząc na pokładzie 22 osoby. Samolot przebył w obie strony 11 tys. mil w ciągu 84 godzin lotu.

— LONDYN. Do Londynu przybyła oficjal na finlandzka delegacja handlowa.

— HAIFFA. Na wybrzeżu pod Haiffą policja aresztowała wczoraj żaglowiec grecki „Constrio", który wiózł 160 żydów, usiłujących przedostać się nielegalnie do Palestyny. Żaglowiec został skonfiskowany a pasażerowie zatrzymani.

— MOSKWA. Tygodnik „Journal de Moscou" półoficjalny organ ludowego komisariatu spraw zagranicznych w Moskwie od lat 5, ma ulec od 1 maja r. b. likwidacji. Jaka jest istotna przyczyna likwidacji tego czasopisma — nie wiadomo.

— TUNIS. Konsulat włoski w Tunisie zaprzecza pogłoskom jakoby szkoły włoskie w Tunisie miały być zamknięte już 21 kwietnia, zaznaczając, że będą czynne normalnie do końca czerwca.

— BERLIN. Pociąg pośpieszny Kassel — Berlin ostrzelany był na trasie między stacjami Burg i Kysen ze strzelby myśliwskiej przez nieznanego dotąd sprawcę. Jeden z pasażerów został ciężko ranny w głowę. Pociąg musiano zatrzymać i pasażera odstawić do szpitala.

— KALKUTTA. Na stacji Madzia, w odległości 66 mil od Kalkutty, zderzyły się dwa pociągi. 27 osób utraciło życie, kilkadziesiąt odniosło rany. Wśród ofiar katastrofy nie ma Europejczyków.

Codzienne połączenia lotnicze
między Warszawą a Londynem

WARSZAWA, 18.4 — Wczoraj otwarta została nowa linia lotnicza, łącząca Warszawę z Londynem. Pierwszy samolot odleciał o godz. 11-ej do Londynu a wieczorem o godz. 18.30 przyleciał z Londynu do Warszawy samolot komunikacyjny towarzystwa British Airways.

Na lotnisku w oczekiwaniu przybycia samolotu zebrali się, celem powitania gości angielskich: wiceminister komunikacji inż. Bobkowski, dyr. „Lotu" mpr. Makowski, przedstawiciele ambasady angielskiej, liczne grono zaproszonych gości, dziennikarze polscy i korespondenci zagraniczni oraz grupa operatorów filmowych i fotografów prasowych.

O g. 18.30 ląduje na lotnisku samolot „British Airways" dwusilnikowy, 9-cio osobowy Lockhead „9-afnur" Z głośników, ustawionych na dworcu rozlegają się dźwięki angielskiego hymnu narodowego.

Z samolotu wysiadają: szef lotnictwa cywilnego W. Brytanii, sekretarz stanu w angielskim ministerstwie lotnictwa sir Francis Shelme Rdine, naczelny dyrektor „British Airways" Mc. Crindle, attache wojskowy i lotniczy przy ambasadzie R. P. w Londynie płk. Kwieciński, radca ambasady Baliński, radca handlowy Merdinger oraz płk. Smallwood, który w czasie swego pobytu w Polsce wygłosi szereg odczytów na temat różnych zagadnień z życia społecznego, gospodarczego i politycznego Anglii.

Nowa linia lotnicza mierzy około 1500 km. a czas podróży łącznie z 20 min. postojem w Berlinie wynosi 6,5 godzin.

Głosy pism fińskich
przeciwko przyjęciu ewentualnej pomocy Sowietów

HELSINKI, 18.4 — Konserwatywny dziennik „Usi Suomi" i liberalny „Svenska Pressen" umieszczają artykuły wstępne, w których ostrzegają przed przyjęciem ewentualnej pomocy Rosji Sowieckiej na wypadek wojny w sąsiedztwie państw nordyckich. Pomoc rosyjska w każdej jej postaci jest wielką groźbą. Pomoc ze strony wschodu należy do kategoryj pomocy, których pod żadnym wypadkiem nie należy przyjmować. Państwa demokratyczne mogą wszystko stracić w wypadku współpracy z Sowietami.

Sprawa chorwacka w Jugosławii
na torach konkretnego rozwiązania

BIAŁOGRÓD, 18.4 — Premier Cvetkowicz i przywódca chorwackiej partii chłopskiej Maczek przyjęli dziennikarzy, którym oświadczyli, iż w czasie poniedziałkowych rozmów zostały sformułowane propozycje, zmierzające do konkretnego rozwiązania sprawy chorwackiej. Zgodnie uznano, iż propozycje te powinny być zbadane przez oba stronnictwa, dążące do porozumienia. Premier Cvetkowicz i Maczek mają się spotkać ponownie w ciągu bieżącego tygodnia, w celu kontynuowania rozpoczętych rozmów.

Szerzyciele fałszywych pogłosek na Litwie
pociągnięci do odpowiedzialności sądowej

KOWNO, 18.4 — „Laikas" donosi, że litewska policja bezpieczeństwa przeprowadziła w Kownie i na prowincji szereg dochodzeń w sprawie rozpowszechniania fałszywych pogłosek. W związku z tym, wytoczono szereg spraw, pociągając szerzycieli pogłosek do odpowiedzialności sądowej na mocy ustawy o ochronie narodu i państwa.

REWIZJA LITEWSKICH UKŁADÓW HANDLOWYCH.

KOWNO, 18.4 — „Sekmadienis" twierdzi że pierwszym zadaniem powołanej do życia przed kilku dniami rady gospodarczej będzie rewizja wszystkich litewskich układów handlowych zagranicą. Rada gospodarcza ma zaproponować po dokonaniu rewizji zawarcie nowych umów.

Dziennikarz angielski wydalony z Berlina
w ciągu 15 dni ma opuścić terytorium Rzeszy

BERLIN 18,4. Tutejszy korespondent „News Chronicle" p. A. Marrison powiadomiony został urzędowo, iż w ciągu 15 dni opuścić ma terytorium Rzeszy. Zarządzenie to dotyczy go osobiście i nie zostało skierowane do jego zastępcy Colvina. Zarządzenie to, jak słychać, doszło do skutku po bardzo długich negocjacjach, prowadzonych przez amb. brytyjskiego w Berlinie z polecenia Foreign Office, a Wilhelm strasse. Rozkaz wydalenia wydany został w uzasadnieniu nieścisłych informacyj, które w ostatnich czasach pojawiły się w News Chronicle" a datowane były z Berlina.

DŹWIĘKOWE KINO PRZEDWIOŚNIE
ul. Żeromskiego 74-76, tel 129-88

2-gi tydzień rekodowego powodzenia
Dziś i dni następnych! — Wielki świąteczny program! Film, który wzruszy i zachwyci wszystkich!
KŁAMSTWO KRYSTYNY
wg. powieści Stefana Kiedrzyńskiego „Dzień upragniony"
W rol. gł. E. Barszczewska, M. Cwiklińska, J. Sliwiński, K. Junosza-Stępowski, J. Woszczerewicz, M. Znicz i inn.
Pojazd tramw 5, 6, 0, 8 do rogu Kopernika i Żeromskiego | Następny progr „SYGNAŁY" | Początek przedstawień w dni powsz o g 4-ej w niedziele święta o 12. Ceny miejsc: I m 1.09 II m 90 gr, III m. 50 gr., Kupony ulgowe po 70 gr z prawem zajmowania dowolnych miejsc W niedz i święta nieważne.

L. JAŚIŃSKI
poleca w swoich składach prowadzonych od 1870 r.
w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 10, tel. 168-56
w Łęczycy, ul. Poznańska Nr 30, tel. 125
pierwszej jakości:
NASIONA rolne, traw, drzew warzywne i kwiatów
CEBULKI i kłącze kwiatowe
NARZĘDZIA i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze
NAWOZY organiczne i sztuczne (pomocnicze) dla celów ogrodniczych
PREPARATY i środki chemiczne, owado i grzybobójcze
CENNIKI rozsyłamy bezpłatnie

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje na cele biurowe lokalu na parterze lub I piętrze, składającego się z 30 — 35 pokoi, położonego w śródmieściu.
Oferty na lokal, odpowiadający powyższym wymogom składać należy w terminie do dnia 10 maja 1939 roku w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Zawadzkiej nr 11 (III piętro, pokój 57) W ofertach wyłuszczyć należy szczegółowe warunki najmu oraz powierzchnię użytkową oferowanego lokalu.
Łódź, dnia 17 kwietnia 1939 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

LEKARZ DENTYSTA
D. TONDOWSKA
ul. Piotrkowska 152, fr. II p. tel. 174-93
Przyjmuje od godz. 9—2 i od 3—8 wiecz.

5 LITER
to znaczy: mydło do golenia PIXIN

Do akt Nr. Km 315/39
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ozorkowie Telesfor Swiercz zamieszkały w Ozorkowie ul. Listopadowa 28 na zasadzie art 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 25 kwietnia 1939 r. o godz. 13 w Włodzimierzowie, gm. Dalików, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie. 2 krów, jałówki, 2 prosiąt, szafy kredensu 17 kur, oszacowanych na łączną sumę zł. 514 gr.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Ozorków, dn. 15 kwietnia 1939 r.
Komornik (—) T. ŚWIERCZ

Sprawa Ziemiańskiej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej Spółdz. z o. od. p. W. Grabieńcu p-ko Frydrychowi Hustowi.

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Łodzi niniejszym ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie w parkach i skwerach miejskich miejsc dla dokonywania zdjęć fotograficznych aparatem przenośnym (system Leica) w okresie do 31 marca 1940 roku.
Miejsca takie znajdują się: 1 — w parku im. ks. J. Poniatowskiego, 1 — w parku im. H. Sienkiewicza, 1 — w parku im. Staszica, 1 — w parku „Źródliska", 1 — na placu im. Dąbrowskiego (część), 1 — w parku 3-go Maja oraz na skwerze kolejowym przy Dworcu Fabrycznym.
Szczegółowe warunki przetargu otrzymać można w biurze Wydziału Plantacyj przy ulicy Piotrkowskiej nr 234/36 w godzinach urzędowych.
Łódź, dnia 17 kwietnia 1939 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Do akt Nr. Km 712/39
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go zamieszkały w Łodzi, ul. Piotrkowska 132 na zasadzie art. 602 K.P. C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1939 r. o godz 14 w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 196 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie motor elektr. tokarnia mech., wiertarka mech., formy do klejenia obręczy, kocioł żelazny, maszyna ręczna do wyginania listew, przyrządy do wyginania rakiet deski bukowe, piła taśmowa, heblarka mech., deski jesionowe wózek ręczny, kije hokejowe i bramkarskie oszacowanych na łączną sumę zł 7084 gr. 50 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym
Łódź, dn 30 marca 1939 r.
Komornik (—) W. Trzebiatowski

Sprawa Adolfa i Anny małż. Szedler p-ko Egonowi Glasnappowi.

Do akt Nr. Km 1646/38
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Tuszynie Julian Jędrzejewski zamieszkały w Rudzie-Pabianickiej, ul. Piłsudskiego 49, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 kwietnia 1939 r o godz. 9-ej w Starowej-Górze, gm Gospodarz, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie szafy do rzeczy, maszyny do szycia, stołu rozsuwanego, trema szafkowego, otomany, maszyny do krajania chleba i krowy biało-granatej
oszacowanych na łączną sumę zł 900 — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Ruda Pab dnia 12 kwietnia 1939 r.
Komornik: (—) J. JĘDRZEJEWSKI.

Sprawa Ziemska Kasa Poż. Oszczędnościowa p-ko Juliusz i Berta Wölfle vel Welfle.

KINO »CORSO« Dziś i dni następnych Poraz pierwszy w Łodzi Wielki film sensacyjno-sentymentalny p. t. PRAWO PROFESORA LINDSAYA Śmiertelna walka prawa z siłą i przemocą Prawo profesora Lindsaya to 2 godziny emocji i śmiechu mocnych ludzi i silnych wrażeń. W rolach głównych: EDWARD G. ROBINSON BARBARA O'NEIL i WENDY BARRIE Nadprogram: Komedia i dod. P.A.T.

ZAZDROŚĆ SĄSIADÓW wywołują dobrze jak kryształ wyczyszczone szyby płynem LUNA

PŁASZCZE impregnowane jedwabne HURT — DETAL poleca „CE-WU" Ceny fabryczne Piotrkowska 7 Telefon 236-71.

Przetarg

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłosiła w „Monitorze Polskim" z dnia 15/IV 1939 r. Nr. 87 przetarg nieograniczony na urządzenie chłodni w Sanatorium w Tuszynku-Poduchownym.

Termin składania ofert do dnia 29 kwietnia 1939 roku, godziny 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 kwietnia r. b. o godz. 13-ej.

RÓŻE w wielkim wyborze w pierwszorzędnych odmianach po cenach przystępnych polecają »Ogrody Widzewskie« Sp. z o. o. poczta Pabianice, sk. poczt. 54, tel. 341. Dojazd tramwajem Pabianickim do przystanku Widzew-Żdżary skąd 1 km.

Do sprzedania KALANDER FILCOWY o szerokości 2200 mm firmy C. C. Haubold A. G Chemnitz, w dobrym stanie. Adres wskaże Administracja niniejszego pisma.

Zarząd Spółki Akcyjnej Bawełnianej i Gumowej Manufaktury dawniej FERDYNAND GELDNER Spółka Akcyjna w Łodzi,

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 29 kwietnia 1939 r., o godz. 19-ej w siedzibie Zarządu, przy ul. Południowej Nr. 52 odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów Spółki, z nast. porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego,
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1938, oraz udzielenie absolutorium Zarządowi.
3. Powzięcie uchwały w przedmiocie pokrycia strat za lata ubiegłe.
4. Wybór członków Zarządu i Komisji rewizyjnej na miejsce ustępujących z kolei starszeństwa.
5. Wnioski Zarządu.
6. Wnioski pp. Akcjonariuszów.

Wnioski pp Akcjonariuszów winny być zgłoszone nie później, niż na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia i podpisane przez Statutem przepisaną ilość Akcjonariuszów.

Pp. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć najpóźniej na 7 dni przed terminem tegoż posiadane przez nich akcje Zarządowi, lub też zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notarjusza albo w instytucji kredytowej krajowej.

Obwieszczenie

z dnia 15 kwietnia 1939 roku

w sprawie uporządkowania posesyj pod względem sanitarno-porządkowym, pożarowym i bezpieczeństwa publicznego oraz w sprawie podniesienia wyglądu estetycznego miasta.

Na podstawie art. art. 377, 380 ust. 2 i 338 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. nr 23, poz. 202) wraz z późniejszymi zmianami aż do ustawy z dn. 14 lipca 1936 r. (Dz. U. R. P. nr 56, poz. 405), ustawy z dn. 21 lutego 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o zwalczaniu (Dz. U. R. P. nr 27, poz. 198), rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 16 marca 1938 r. o sposobie odgradzania posiadłości i działek (Dz. U. R. P. nr 21, poz. 182) zmienionego rozporządzeniem z dn. 30 czerwca 1938 r. (Dz. U. R. P. nr 46, poz. 373) podaje do publicznej wiadomości co następuje:

1.

Właściciele nieruchomości lub osoby w ich imieniu działające, na których ciąży ustawowa odpowiedzialność za stan posesji powinni niezwłocznie przystąpić — do remontu swych budynków i urządeń związanych z nimi oraz do uporządkowania posesji pod względem bezpieczeństwa publicznego, pożarowego i sanitarno-porządkowego.

2.

Wszystkie działki i posiadłości winny być odgraniczone tak od strony ulic i placów jak i od strony sąsiednich działek ogrodzeniami przewiewnymi. Sposób ogrodzenia oraz termin zostanie ustalony oddzielnym zarządzeniem.

Jednocześnie uprzedza się, iż winni niestosowania się do ustawowego obowiązku pieczy nad budynkami pociągani będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej z art. 399 wyżej cytowanego prawa budowlanego. Jeżeli zaś wskutek niedbalstwa powstanie zagrożenie bezpieczeństwa publicznego wdrożone będzie dochodzenie prokuratorskie celem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej z art. 215 K.K. za stwarzanie publicznego niebezpieczeństwa.

Starosta Grodzki Łódzki **Prezydent Miasta**

(—) Dr Henryk Mostowski **(—) Jan Kwapiński**

KINO TON Kopernika 16 tel. 140-72 Dziś i dni następnych! Potężny dramat ludzkich namiętności w arcydziele filmowym reż. Leonida Moguy p. t. „KONFLIKT" Scenar usz Gluy Kaus wg. powieści „Siostra Kleh". W roli głównej: trójka bohaterów z filmu „Więzienie bez krat" Corinne Luchaire, — Ducaux, — Roger Duchesme Pocz. w dni powszed. o godz. 4 pp. w soboty o godz. 2 pp. w niedz. i święta o godz. 12 w p.

DZIAŁ LEKARSKI

DR. Gustaw MARKIEWICZ choroby skórne i weneryczne Żwirki 1-c, tel. 128-75 od 7 do 8 rano i od 5 do 8 wiecz.

Dr. med. Edward REICHER Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych Leczenie promieniami Roentgena POŁUDNIOWA 28, telef. 201-93 Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt

Prywatna Przychodnia WENEROLOGICZNA leczenie chor. wenerycznych i skórnych Piotrkowska 161. Od godz. 9—4 i od 6—9 wiecz. w niedz. i święta od g. 9 do 1 w poł Panie przyjmuje kobieta lekarz PORADA 3 zł.

Dr. med. H. LUBICZ Chor. skórne weneryczne i seksualne Piłsudskiego 69 tel. 141-32 Róg Narutowicza od 8—10, 12—2, 5—8 wiecz. w niedz. i święta od 9—11

Dr med. H. KLACZKOWA położnictwo i choroby kobiece Piotrkowska 99, tel. 213-66 przyjmuje codziennie od 10-12 od 5—8

DR MED. Markowiczowa choroby skórne i weneryczne Moniuszki 2 telef. 166-35. wznowiła przyjęcia

AMBULATORIUM SKÓRNO-WENERYCZNE Łódź, Zachodnia 52 (Piotrkowska 17) telefon 134-67. PORADA 3 zł.

Doktór J. NADEL Akuszer-ginekolog POWRÓCIŁ ANDRZEJA 4, telef. 228-92 przyjmuje od 10-12 i od 4-8 wiecz.

Dr. ŁAGUNOWSKI specjalista chorób wenerycznych seksualnych i skórnych (Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy) PIOTRKOWSKA 70. Telefon 181-83 Od 8—10, 1—2.30 i 6—9 w. w św. 10—1

Dr. KLINGER powrócił spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych (włosów) przeprowadził się na ul. Przejazd 17 telef. 132-28 przyjm. od 9-11 i od 6-8 wiecz.

DR LUDWIK FALK choroby skórne i weneryczne Nawrot 7, tel. 128-07 przyjmuje 10—12 i 5—7

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH WENERYCZNIE mężczyzn i kobiet PIOTRKOWSKA 88 Leczenie chorób wenerycznych i skórnych Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta-lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny PORADA 3 zł.

Dr. med. M. Rundsztajn akuszerja i choroby kobiece powrócił POMORSKA 7, tel. 127-84 Przyjmuje od g. 8—10 r. i od 4—8 w

Dr. med. HELLER spec. chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych Traugutta 8 telef. 179-89 przyjmuje 8—11 r. i od 4—8 wiecz. W niedz. i święta od 10 — 12 pp.

Poradnia Weneorologiczna Piotrkowska 45, tel. 147-44. Lecz. chor. wenerycznych skórnych i seksualnych Kobieta-lekarz przyjm. od 11-1 i od 3-5 czynna od 9 rano do 9 wiecz. PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. NIEWIAZSKI Spec. chorób wenerycznych skórnych i seksualnych ANDRZEJA 5, tel. 159-40. Przyjmuje od 8—1 w poł. i od 5—9 w niedziele i święta od 9 do 1 pp.

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO i SPRZEDAŻ

PŁASZCZE impregnowane, jedwabne wielki wybór, poleca „Moderne", Piotrkowska 10, front II piętro.

Fortepian Kral — Seidler, kredens i 2 łóżka z materacami do sprzedania Piotrkowska 103, Putowa.

Najlepsze, najładniejsze, najtańsze zegary, zegarki i wszelką biżuterię znajdziesz w firmie Jan Chmiel Zegarmistrz NAWROT 2. tel. 205-35 Pracownia Zegarmistrzowsko-jubilerska na miejscu — Kupuję stare zęby FILII NIE POSIADAM

SPRZEDAM powóz i bryczkę w bardzo dobrym stanie. Wiadomość w aptece 11 Listopada 15, tel. 101-40.

NASIONA warzyw, kwiatów, balkonowych i doniczkowych, nasiona pastewne i gospodarcze, nasiona traw szlachetnych. Sztuczny nawóz i środki zwalczające szkodniki ogrodowe. Drogeria i skład i nasion B. PILC, Łódź, Plac Reymonta 3-6

POSADY i PRACE

b) ZAOFIAROWANE

Agenci sprzedawcy do zaprowadzonego artykułu kolonialnego na Łódź i okolicę poszukiwani. Wiadomość: Łódź, Aleja Kościuszki 67, miesz. 24.

Potrzebna pracownica domowa umiejąca dobrze gotować lubiąca porządek do samodzielnego prowadzenie gospodarstwa domowego. Świadectwa pożądane, Wigury 17, m. 1.

Potrzebna ekspedientka z kaucją 300 zł. władająca niemieckim, branża skórzano — galanteryjna. Oferty pod „skóra" do „Kuriera Łódzkiego"

Potrzebny pracownik krawiecki. Abramowskiego 5, Fr. Zionka.

Kucharka wykwalifikowana, dziewczyna do kuchni i kelnerka potrzebne Zgłaszać się Napiórkowskiego 38, restauracja.

Potrzebna zdolna podręczna oraz do gospodarstwa domowego do krawca damskiego. Łódź, ul. Orla 12, m. 2.

Pianista na wyjazd poszukiwany. Hotel „Polonia" pokój 317 g. 3—4.

Fryzjer męski potrzebny na stałe od zaraz, Żwirki 20, tel. 173-92

Potrzebny fryzjer męski. Wiad. ul. 28 p. Strzelc. Kan. 38,

Pokój GOŚCINNY HUGONA GEISLERA Główna 21 telefon 160-03 Dziś KOŁDUNY Przodnik Pilznerski

LOKALE i MIESZKANIA

a) POSZUKIWANE

LOKAL nadający się na magazyn zamknięty, suchy, przewiewny o pojemności towaru 160 mtr. sześciennych poszukiwany. Oferty sub „Magazyn" do biura ogł. Fuksa, Piotrkowska 87,

Żeńskie gimnazjum (żydowskie) poszukuje lokalu na kolonie letnie dla 80 uczenic. Oferty sub „Kolonie" do Fuksa, Łódź, Piotrkowska 87,

b) ZAOFIAROWANE

MIESZKANIA 1 pokojowe od — 50 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos" właść. Jan Burchart, Piotrkowska 111 tel. 147-46.

MIESZKANIA pojedyńcze od zł. 35 kw. 1 pokój z kuchnią zł. 50 kw., 2, 3 4, 5 6-cio pokojowe mieszkania, pokoje umeblowane od zł. 20 „Zenit" Piotrkowska 82, tel. 260-25.

DO WYNAJĘCIA od 1 czerwca 4-POKOJOWE MIESZKANIE na II piętrze ze wszelkiemi wygodami, przy ul. Pierackiego 5, m. 5. Wiadomość tamże u gospodarza.

DUŻY sklep z lokalem w nowoczesnym domu z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Cegielniana 65, tel 18-105

Pokój umeblowany z wszelkimi wygodami, telefon, zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 67, m. 10 (Pasaż Kina „Casino")

LETNISKA

Grotniki. Do wynajęcia trzy osobne pokoje umeblowane z wygodami od 1 maja do 15 czerwca. Na miejscu obiady, ewentualnie pełny pensjonat. Wiadomość: Grotniki, willa Henryka Brauna.

Piękne letnisko do wynajęcia, w lesie Lućmierskim, z wszelkimi wygodami i umeblowaniem, dojazd tramwajem Ozorkowskim do przystanku Lućmierz pięć minut drogi od przystanku. Wiadomość Łódź, tel. 201-94 i 125-86.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Zakrzewska Janina, zam. ul. Kątna 32, zagubiła kwit kaucyjny Nr. 142897 z dn. 29. 4. 37 r. na zł 15.— wydany w Elektrowni Łódzkiej.

Hersz Rozenfeld — zgubił kwit 348050 wyd. przez Warsz. Tow. Pożycz. na Zastaw Ruchom. Oddz. w Łodzi,

Zaginął kwit inkasowy nr. 37422 na zł. 85.—, płatny w Zelowie, wyd. w K. K. O. Łódź, Pomorska 3.

Zginęła matrykuła Danuty Gorstenberger, wydana przez Szkołę Pracy w Łodzi.

„Czystość" Łódź, ul. Piotrkowska 44, Telefon Nr. 167-45. Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw, okien, sprzątanie biur i pokoi. Ceny konkurencyjne

Do akt. Nr. IX Km. 1041/39

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej 16 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 28 kw. 1939 r. od godz. 13 w Łodzi, przy ul. Prusa Nr. 35, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: samochód półciężarowy, 2 wirówki, 3 silniki, kompresor, biurko amerykańskie, kasa ogniotrwała, 3 stoły, piecyk szamotowy, prasa do kopiowania listów, 2 maszyny merceryzacyjne, 2 wozy do wożenia przędzy, maszyna parowa, oszacowanych na łączną sumę zł. 8540 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 15 kwietnia 1939 r.

Komornik: (—) **Ignacy Jakowicki**

Sprawa fir. Barwazot p-ko fir. Lissner i Ska.

Do akt Nr. IX Km. 440/39

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Magistrackiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 kwietnia 1939 r. od godz. 12 w Łodzi, przy ul. Zgierskiej Nr. 26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 20 paczek flaków, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, biurko amerykańskie, 16 beczek jelit wieprzowych 10 beczek jelit wołowych, stół, zegar ścienny oszacowanych na łączną sumę zł. 1830 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź. dn. 15 kwiet. 1939 r.

Komornik: (—) **Ignacy Jakowicki**

Sprawa fir. A. Luksenberg p-ko fir. Jelita,

Do akt Nr Km 713/39

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1939 r. o godz. 15 w Łodzi, przy ulicy Skorupki Nr. 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 40 sztuk towaru surówki białej i 20 paczek przędzy różnokolorowej oszacowanych na łączną sumę zł. 1278 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 29 marca 1939 r.

Komornik: (—) **W. Trzebiatowski**

Sprawa adw. Stanisława Wróblewskiego p-ko f. Tkalnia Zarobowa Sz. M. Holand.

CENY PRENUMERATY

z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER". miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4.50 zagranicą zł. 10.— odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.** **Konto czekowe P. K. O. 602-800.**

Ogłoszenia w dni powszednie po godzinie 7 wieczorem oraz w niedziele i święta należy kierować na ulicę Zwirki 2 (tel. 182-48

CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym zł. 2.— za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny i wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI.

Odbito w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Żwirki 2 dawniej Karola) w Łodzi.

Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypułkowski; działu kroniki lokalnej i krajowej — Klaudiusz Lityński; działu depesz — Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sportowego — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i świątecznych — Michał Walter; Mały Kurier — Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek Chmielowski, — wszyscy zamieszkali w Łodzi.